Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 8535 Rok XXVIII.

Niedziela 1. grudnia 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt. 35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77. Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

List otwarty posłów angielskich do marszałka Daszyńskiego. -- Konsolidacja mniejszości narodowych. -- Skandaliczny proces. -- Smiertelny skok włamywacza przy ul. Legjonów.

Przeciw polityce ustępstw.

Paryż. (PAT) Wczorajsze dzienniki zamieszczają liczne komentarze o decyzji komisji spraw zagranicznych, mocą której specjalna podkomisja ma szczegółowo zbadać sytuację w Nadrenji w celu sprawdzenia danych o zbrojeniu się Niemiec, na które powoływał się w swojem przemówieniu Franclin Bouillon. Niemniejszą doniosłość posiada również według opinji licznych dzienników wyznaczenie drugiej podkomisji, której polecono zbadać sprawę zwrotu niemieckiego mienia prywatnego, zasekwestrowanego w czasie wielkiej wojny, na czele której stoi p. Dubois, b. prezes komisji reparacyjnej.

Ostatnia ta sprawa, zaznacza „Journal de Debats", dowodzi najlepiej lekkomyślności i nieznajomości rzeczy ,cechującej politykę likwidacyjną. Wiemy dobrze, oświadcza dziennik, że stronników likwidacji niepokoji ta decyzja, gdyż dowodzi, że w kraju budzi się ruch przeciw o polityce ustępstw. Wszystko wydawało się łatwe, o ile szło o wygłaszanie pochwał dla pokoju. Sprawy się pogmatwały, gdy zaczęto wysuwać różne tajniki polityki pokojowej.

Większość Francuzów, najszczerzej pokojowo usposobionych, oświadcza w zakończeniu „Journal de Debats", nie omieszka wypowiedzieć się przeciwko polityce likwidacji, gdy pozna istotną jej naturę i dokonywane pod jej hasłami nadużycia.

NAGRODĘ IM. PIRAMOWICZA DOSTAŁ LWOWIANIN.

Warszawa. Komitet konkursu im. Grzegorza Piramowicza, wyłoniony przez Tow. lekarskie dla nagrodzenia najlepszej pracy z jakiekogolwiek działu higjeny szkolnej przyznał nagrodę drowi Kaz. Zgórskiemu ze Lwowa za wydany w roku bieżącym podręcznik higjeny dla szkół średnich.

MINISTER KWIATKOWSKI WE LWOWIE.

Lwów. (AW.) Min. przemysłu i handlu, Inż. Kwiatkowski przyjeżdża do Lwowa w niedzielę o godz. 9 rano i zamieszka w pałacu wojewódzkim. Po śniadaniu w ścisłem gronie wydanem przez posła Potworowskiego odbędzie się o godz. 12 w południe w sali Teatru Wielkiego odczyt p. min. Kwiatkowskiego o Konstytucji. Posłuchań nie będzie. Popołudniu o godz. 5-tej odbędzie się herbatka, wieczorem pociągiem pospiesznym odjedzie p. minister do Tarnowa i Mościc.

Handel i przemysł na pl. Rybim we Lwowie.

Złodziejaszki przeprowadzają z naiwnym kmiotkiem, wpatrzonym w lusterko, „transakcję" kapeluszową.

10.000 NIEWAŻNYCH WYROKÓW.

Poznań. (AW.) „Dziennik Poznański" podaje, że w związku z nową ustawą o sądownictwie, na mocy której w wydziałach sądu okr. o mniejszym składzie, mogą sądzić tylko sędziowie okręgowi, okazała się konieczność unieważnienia wyroków, wydanych przez wydział sądów okr. w mniejszym składzie, które ferowali sędziowie grodzcy w czasie od dnia 1 stycznia br.

Nieważnie wydanych w ten sposób wyroków okazało się 10.000, a koszty postępowania wynoszą przeszło miljon złotych.

FRANCJA CHCE ASYMILOWAĆ EMIGRANTÓW.

Paryż. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu Izby w czasie dyskusji nad budżetem Min. pracy, zabrał głos minister Loucher, który podkreślił trudności uzyskania z Polski robotników kopalnianych i rolnych. Minister wskazał na znaczne wysiłki, czynione w kierunku asymilowania emigrantów i zaznaczył, że Francja nie powinna żywić żadnych obaw co do stanu sanitarnego elementów napływowych, gdyż robotników przed przybyciem do Francji poddaje się surowym oględzinom lekarskim.

KATASTROFA W KOPALNI.

Londyn. (AW.) W jednej z kopalń w okolicach Swansea w Walji Południowej wydarzyła się wieka katastrofa, spowodowana wybuchem. Na miejscu wybuchu znajdowało się 13 robotników. — Dotychczas wydobyto sześć trupów.

Święto Mieszczaństwa Polskiego.

Obchody ku czci Jana Dekerta i II. Kongres Mieszczański w Warszawie.

(c) Mieszczaństwo odrodzonej Rzplitej Polskiej obchodzi pamiętną dla siebie rocznicę. W dniu 23 listopada upłynęło 140 lat od historycznego w swej doniosłości **pierwszego zjazdu delegatów miast polskich,** który zakończył się podpisaniem „aktu zjednoczenia miast wolnych koronnych i litewskich". To pierwsze w dziejach Polski zbiorowe wystąpienie mieszczaństwa w obronie swych praw było **wydarzeniem ogromnego znaczenia.** Podpisując „akt zjednoczenia", stan mieszczański nietylko dał dowód pełnej świadomości swej godności obywatelskiej, lecz jednocześnie zadokumentował, że, rozumiejąc znaczenie jednolitej organizacji, chce **wspólnym wysiłkiem wywalczyć sobie należne prawa,** których, ze szkodą dla organizmu państwowego Rzplitej, pozbawiła go chciwa władzy i zazdrosna o swe przywileje szlachetczyzna.

„Przedsięwzięliśmy przeto — brzmiała osnowa tego historycznego aktu — zjednoczyć umysły nasze **w celu wzajemnej pomocy,** tak, iż interes publiczny jednego miasta był odtąd interesem wszystkich miast, tak koronnych, jak i W ks. Litewskiego, ile się ściąga do praw i prerogatyw stanu miejskiego, **zgodnie z dobrem całego tej Ojczyzny naszej ogółu.** — Żeby zaś to, na miłości Ojczyzny zagruntowane złączenie, z czystych i cnotliwych wynikające pobudek, w czyimkolwiekbądź umyśle podejrzenia nie sprawiło, oświadczamy przed Bogiem i całym światem, iż dla Najj. Króla Jegomości i dla Najjaśniejszej skonfederowanej Rzplitej nieskażoną wierność i poszanowanie zachownjemy i na zawsze zachować pragniemy, że żadnego takiego kroku przedsiębrać nie chcemy, któryby spokojność wewnętrzną w czemkolwiek naruszył, owszem, prosząc **o zachowanie praw, stanowi naszemu właściwych, i przywrócenie dawnego onych wigoru,** w duchu nieskazitelnej wierności i poszanowania, **ręce i majątki nasze na obronę Ojczyzny i jej całości z szczerą ofiarujemy chęcią".**

JAN DEKERT,
„pierwszy stanu miejskiego obrońca i przewodnik", jak brzmi napis na jego pomniku.

Zjazd na którym dokonał się ten doniosły „akt zjednoczenia" mieszczaństwa polskiego, i wogóle podjęcie całej akcji, mającej na celu przywrócenie miastom Rzplitej należnego stanowiska i znaczenia — były **dziełem Jana Dekerta,** podówczas prezydenta Warszawy, który jako niestrudzony i nieustraszony szermier idei mieszczańskiej i jej wielki chorąży, zapisał na kartach historji swe nazwisko niestartemi zgłoskami.

Jan Dekert, urodzony w 1738 roku w Warszawie, pracował za młodu w bogatym sklepie sukiennym Marcinkowskiego. Ożeniwszy się później z córką swego szefa, zdobył znaczny majątek, który wytrwałą pracą i oszczędnością wydatnie pomnożył. Niezależność finansowa, oraz znajomości i sympatje w sferach dygnitarzy ówczesnych ułatwiły mu działalność społeczną. Celem zaś jego życia było **wyzwolenie mieszczan i zdobycie dla nich praw obywatelskich.**

Zostawszy w 1789 r. — a była to epoka Sejmu Czteroletniego — prezydentem Warszawy i uznając słusznie chwilę ówczesną jako najkorzystniejszą do przeprowadzenia swej myśli, Dekert rozwinął niezwykle energiczną i niezmordowaną działalność w kierunku jej zrealizowania, **poświęcając na ten cel prawie cały swój majątek.** Wielką pomocą były mu w tym względzie poparcie takich światłych i wpływowych ludzi, jak Hugo Kołłątaj i Ignacy Potocki, którzy jednali idejom, reprezentowanym przez Dekerta, przyjaciół i zwolenników w stronnictwie patrjotycznem. Również i król przychylnie odnosił się do tej sprawy.

Przygotowawszy już grunt odpowiedni dla wprowadzenia w czyn swego zamiaru, Dekert wezwał miasta Korony i Litwy do współdziałania, zapraszając je, aby się razem ze stolicą

25

HERMAN HEYERMANS.

TAJEMNICA WOZU SYPIALNEGO.

(Ciąg dalszy)

Zapomniany damski pantofelek nie pokrywał się z żadnym odciskiem, pozatem obcas i delikatna podeszwa były tak lśniąco nowe, że widocznie ziemi nie dotknęły nigdzie, z wyjątkiem podłogi hotelowej.

— Tak, tak! — mówił Dupore do siebie, wspinając się ostrożnie po szklanym dachu. — Mój przyjaciel Jaapje Eekhorn objął rolę salonowca Francuza, a mój drugi przyjaciel Jan Tulp, biegły we wszystkich językach nowoczesnych, odegrał rolę chorej Francuzki. Pan „Aimard" widział mnie przy śniadaniu i natychmiast poszedł na górę, aby ostrzec panią, która, — jak zwyczajnie panie — w ostatniej chwili coś musiała zapomnieć. Zostawić bucik, którego się zwykle nie nosi — to się tylko mężczyźnie może przytrafić! Pytanie, skąd wzięli kobiece suknie, i co robili dziś w nocy. Ciekaw też jestem, dlaczego wysiedli w Dordrechcie, i w którą z tych obu spraw są wmieszani.

W obawie, by go kto nie zauważył, polazł znowu na czworakach dalej za śladami. Omijały wielkim łukiem okno jego pokoju, w którym siedział do późna przy lampie, i ten sam łuk prowadził potem do pokoju Anglików, położonego po drugiej stronie. Tam też jeszcze się świeciło światło. Zaglądnął przez szparę we firankach. Pościel na łóżkach była rozrzucona — widocznie więc spano w nich. Resztki kolacji stały na stole. I znowu zrobił Natan Marjusz zdumiewające odkrycie — rygiel przy oknie był zerwany. Otworzył bez trudu okno — o dziwo! — na desce od zewnątrz i od wewnątrz ujrzał w świetle latarki te same wilgotne ślady tych samych stóp męskich. — Przedostali się tędy do pokoju Macdonaldów! — To była pierwsza myśl detektywa — a natychmiast potem błysnęła mu druga: byli tutaj w nocy razem.

Wdrapał się do pokoju i zamknął za sobą okno. W głowie poczęło mu się mącić — czy to halucynacje? Taki sam słodkawy zapach cygar i papierosów wypełniał pokój, a na brzegu jednego talerza powtarzał się taki sam rząd ustników, które widział w pokoju na lewo.

A więc przyszli tutaj na dłuższą pogawędkę. Nie było żadnej wątpliwości więcej — bo cztery krzesła stały przy stole, a woń whisky unosiła się z czterech kieliszków. To znaczy, że kelner przyniósł tylko dwa kieliszki na górę, więc dwie szklanki dobrano z umywalni. Między talerzami stały dwa puste syfony. Zdawało się jednak, że mieli jeszcze wódkę w zapasie — w kącie pokoju leżała pusta flaszka. — Nie wyznaję się zupełnie, — pomyślał komisarz, bardzo stropiony. W jaki sposób mogli się ci ludzie poznać? Czy zachodził jakiś związek pomiędzy nimi a morderstwem w pociągu? Czy warto było wogóle się nad tem zastanawiać?

Przeszukał pokój z wytrwałością psa policyjnego. Teraz dopiero zauważył, że i tu też nikt tej nocy nie spał. Wprawdzie kapy i kołdry były pomięte i rozrzucone, ale prześcieradła były nieużywane i widocznie nietknięte. Dupore zbadał dokładnie i dywan — znajdowały się na nim tylko plamy z popiołu i tuż przy umywalni troszkę był pochlapany wodą.

Na umywalni samej leżały połamane kawałki korka z flaszki whisky. Takie same kawałki zatykały rurę odpływową i więziły kosmyk siwych włosów.

Detektyw odetkał otwór, wyjął włosy i schował je starannie do pustego pudełka ze zapałek.

Dwie osoby tylko jadły kolację — bo okruszki leżały tylko przy dwu talerzach — cztery natomiast piły likiery i whisky.

Dupore zaglądnął jeszcze pod serwetę, którą stół był nakryty. Leżał tam zapomniany nożyk do golenia, i zmięty kolorowy papierek, który detektyw począł oglądać ze zdwojoną uwagą. Tak był w swej robocie pogrążony, że nie słyszał nawet pukania i wejścia do pokoju płatniczego.

— Pociąg już odszedł, — rzekł, patrząc podejrzliwie na dziwnego gościa. — Widziałem, że pan szedł na górę i nie rozumiałem...

— Zapomniałem coś w ostatniej chwili, — odparł spokojnie komisarz policji.

— Ale przecież to nie jest pański pokój? Czegóż pan tu chce?

— Szukam kogoś, — odparł Dupore z miną człowieka, który ma spokojne sumienie.

— Być może, — rzekł kelner, — ale goście, którzy już zapłacili rachunek, nie mają zwyczaju kręcić się po pokojach, w których nie mieszkali. W pokoju tych Francuzów, także coś nie jest w porządku. Światło się świeci, drzwi są od wewnątrz zaryglowane, a przytem niema nikogo w środku.

— To moja wina, — rzekł Dupore, — ja to wszystko zaraz naprawię. — I z uprzejmą miną wsunął mu parę banknotów do ręki.

— A teraz, młodzieńcze, niech mi pan odpowie prędko na parę pytań. Jestem członkiem służby bezpieczeństwa. Oto moja legitymacja. Teraz już pan raczej pojmie, dlaczego pańscy goście odjechali bez śniadania, skoro zobaczyli moje miłe oblicze...

— Żeby pan tylko nie zaszkodził dobrej reputacji naszego hotelu, — wtrącił nieśmiało kelner.

— Ależ wręcz przeciwnie, przyjacielu! Przekona się pan jeszcze! A zatem — kto nocował w tym pokoju?

— Jacyś Anglicy czy tam Amerykanie... Przecież już raz panu mówiłem...

— Mniejsza o to... Nie mam chwili czasu do stracenia... Niech mi pan tylko ściśle odpowiada... Jak wyglądał ten pan?

— Dżentelman. Całkiem siwy, w złotych okularach. Nie wiem nic więcej, bo siedział przy łóżku, w którem żona leżała i czytał jej na głos jakąś angielską gazetę...

(C. d. n.).

upomniały o przywrócenie praw miejskich i na dzień orzeczony wysłały najwyżej po dwóch delegatów na zjazd do Warszawy.

Zjazd naznaczono na 23 listopada 1789 r. i w dniu tym stawiło się w stolicy 294 delegatów, którzy **reprezentowali 141 miast Rzplitej.** Obrady trwały przez kilka dni. W drugim dniu zjazdu uczestnicy w czarnych strojach z białymi żabotami, przy szpadach, z Dekertem na czele, udali się **na Zamek,** aby manifestacyjnie złożyć hołd królowi. W tydzień później, 2 grudnia, osobna deputacja wręczyła królowi wypracowany przez zjazd **memorjał z postulatami mieszczaństwa.**

W tym memorjale, odwołując się na prawa, przysługujące mieszczanom „jako obywatelom wolnych miast“, zjazd domagał się, **aby im „zwrócono i zatwierdzono,** co prawo natury każdemu człowiekowi, a najdawniejsze i najświętsze przodków ustawy w czasie szczęścia i sławy Polski stanowi miejskiemu zabezpieczyły“. Domagał się więc zjazd m. in. prawa wolności osobistej narówni ze szlachtą, dostępu do godności duchownych, urzędów i rang wojskowych, prawa nabywania dóbr ziemskich, a wreszcie **udziału w Sejmie i władzy wykonawczej.**

Nie odrazu stało się zadość tym postulatom. Jeszcze trzeba było stoczyć zaciętą walkę z bromiącą swych przywilejów reakcją szlachecką, która zjazd delegatów miast okrzyczała jako „spisek, rokosz, konfederację i bunt“ i domagała się ostrych represyj, przedewszystkiem na Dekerta, którego ogłoszono **„hersztem spiskowców“.**

Lecz wyłom w chińskim murze zacofania i egoizmu stanowego szlacheczyzny był już zrobiony. Pomimo silnej kontrakcji, Sejm jeszcze w tym samym roku wziął pod obrady sprawę mieszczańską, lecz przeprowadzić jej wtedy jeszcze nie zdołał. Przeszła ona w ręce specjalnej komisji i dopiero w dwa lata później, w ogłoszonem 21 kwietnia 1791 r., **„Prawie o miastach“** doczekała się realizacji. Konstytucja 3 Maja, włączając w swe postanowienie także i ustawę o miastach, ukoronowała trudy i zabiegi Dekerta.

Stało się to już po zgonie tego nieustraszonego szermierza idei mieszczańskiej w Polsce. Nękany i prześladowany przez reakcyjne żywioły, Dekert zmarł 4 października 1790 r., a wiedziano ogólnie, że **zmarł ze zgryzoty** i z goryczą w sercu. Uczczono go też jako bohatera idei manifestacyjnym pogrzebem, a ku wiecznej pamiątce jego imienia i zasług ufundowano w katedrze św. Jana nagrobek temu „pierwszemu stanu miejskiego obrońcy i przewodnikowi“. A uczciła jego zasługi nietylko stolica, lecz cała Polska, gdyż po wszystkich miastach Rzplitej odprawiano **żałobne obrzędy,** czcząc pamięć tego, który miał odwagę wystąpić pierwszy w obronie praw miast i stanu mieszczańskiego i na ołtarzu tej ukochanej idei złożył **nietylko swój majątek, ale i życie.**

Dziś, w 140-tą rocznicę pierwszego zjazdu miast, mieszczaństwo polskie słusznie oddaje hołd temu niepospolitemu mężowi i słusznie z jego nazwiska uczyniło sztandar, pod którym dopomina się **o należne sobie prawo do udziału w życiu politycznem i społecznem odrodzonej Polski,** dopomina się również o takie uwzględnienie jego interesów gospodarczych, jakie należą się mu bezwzględnie z racji znaczenia i wysokiej roli miast w ustroju politycznym i gospodarczym państwa.

HENRYK CEPNIK.

Kontrola czy ustrój?

O wolność słowa. — Niebezpieczne plotki. — Zagadkowa sytuacja. — Lęk kontroli.

Zebranie polityczne, które się odbyło dnia 26 list. w Warszawie pod protektoratem nestorów myśli politycznej **Aleksandra Świętochowskiego i Bolesława Limanowskiego** było manifestacją spokojną **i znamienną.** Dwóch tych starców, którzy dawniej, jeśli idzie o ogólny pogląd na życie, stali dość blisko siebie, potem zaś drogi ich rozeszły się bardzo zasadniczo, wystąpiło znowu razem, w obronie tego samego ideału, którego bronili w młodości, w **obronie wolności myśli i słowa.** Była to pierwsza wspólna manifestacja obozu narodowego i PPS. pod auspicjami polskiego liberalizmu, za którego przedstawiciela St. Thugutt snadnie uchodzić może. Wobec odroczenia sesji sejmowej i częstych konfiskat pism, wołanie o wolność słowa było manifestacją zrozumiałą. **Ze strony PPS. był to krok wielkiej odwagi, stanąć w szyku bojowym ręka w rękę przy stronnictwie narodowem.**

Ta niemożność pełnego i jawnego wypowiedzenia się przechodzi do niebywałego rozwielmożnienia się **plotki wszelkiego rodzaju.** Pod tym względem nie ma żadnej zmiany na lepsze. Ostatnio rozpuszcza np. prasa narodowa coraz uporczywiej wieści, że ma być w razie rozwiązania Sejmu rozpisany jakiś **plebiscyt.** Prasa zagraniczna podchwytuje znowu i tendencyjnie zabarwia wieści o celu ograniczenia swobód konstytucyjnych w Polsce, dla **zgniecenia spraw mniejszości.** To się pisze. A **opowiada się najdziwaczniejsze historje.** — Z punktu więc poprostu ogólno państwowego

Wojna na Dalekim Wschodzie.

(xy) Wojna między Chinami a Rosją sowiecką trwa nadal. Według wiadomości z Charbina czerwona kawalerja dotarła onegdaj do głównej kwatery armji chińskiej w Mulinie (między Charbinem a Pogranicznaja). Wojska rosyjskie miały wziąć do niewoli przy zajęciu Chailaru ponad 10.000 jeńców. Schwytanych białogwardzistów rozstrzeliwali bolszewicy bez sądu. Ludność ucieka masowo z terenu wojny w głąb kraju.

Rycina nasza przedstawia ludność chińską, która uciekła z zagrożonych miejscowości do miasteczka Dairen.

koniecznem jest rychłe **rozprószenie nastroju tajemniczości** i niepewności.

Drugi z kolei występ przedstawiciela rządu, to jest ministra sprawiedliwości **Cara** w Krakowie nie przyczynił się do tego. Od prawnika i stróża sprawiedliwości a zatem i praworządności **można się było spodziewać bardziej konkretnego i ścisłego ujęcia zagadnienia zmiany ustroju.** Minister Car nie dał odpowiedzi, na pytanie, w jaki sposób ma nastąpić wzmocnienie władzy wykonawczej. I w jego odczycie **przeważała krytyka** stanu — zdaniem rządu — złego nad wyłuszczaniem środków zaradczych. Opinja publiczna nie przestanie się nadal **gubić w domysłach na temat tego, co ma nastąpić.** Ze złośliwością rzuciła się opozycja na jeden passus przemówienia min. Cara. Powiedział on mianowicie, że **„formy prawne“** zagadnienia ustrojowego **„są kwestją drugorzędną“.** Znaczy to, że obecnie kładzie rząd nacisk na zagadnienie ustrojowe przedewszystkiem jako na **politicum.**

Szczerość tego wyznania jest równie cenna, jak i zapowiedź premjera Świtalskiego, że przeprowadzoną będzie zmiana ustroju w każdym razie. Ale daje to znowu opozycji **broń niezmiernie wygodną do ręki,** że rząd przez wysunięcie sprawy ustroju chce zupełnie usunąć **sprawę kontroli nad budżetem.** — Tego prawa opozycja za żadną cenę nie chce się zrzec i nie pozwoli zepchnąć z porządku dziennego obrad sprawy b. min. Czechowicza. „Robotnik“ wywodzi, że cały projekt konstytucyjny BB. jest skonstruowany **sub specie obawy przed kontrolą.** Ta sprawa aktualna wyrasta dziś do rozmiarów zasadniczych, ten dylemat: kontrola czy ustrój. Opozycja woła: **Kontrola!** Rząd grzmi: **ustrój!** I wątpliwe jest, aby na tym punkcie nastąpiło porozumienie.

O powstrzymanie nadmiernego podziału gruntów.

Ministerstwo reform rolnych opracowało przed niedawnym czasem bardzo doniosły projekt, zmierzający do powstrzymania nadmiernego podziału gruntów, zwłaszcza w małych i karłowatych gospodarstwach, co ma miejsce zazwyczaj przy dziedziczeniu gospodarstw przez liczne potomstwo.

Projekt przewiduje wprowadzenie pewnego rodzaju przymusu ubezpieczeniowego na życie dla ojców rodziny, po których śmierci premja asekuracyjna wypłacana byłaby jednemu spadkobiercy na spłatę reszty rodzeństwa.

Projekt ten jest wprost rewelacyjny, gdyż z jednej strony nie dopuściłby do dalszego rozdrabniania gospodarstw rolnych, a z drugiej stworzyłby znaczne kapitały, które można obrócić na podniesienie kultury naszego rolnictwa. Oczekiwać należy, że projekt ten czynniki miarodajne w krótkim czasie rozpatrzą.

Z TEATRU.

Teatr Wielki: „Cudowny pierścień“, baśń czarodziejska w 4 obrazach z prologiem, Janusza Warneckiego.

Roziskrzone ciekawością oczy dzieci, które tłumnie zapełniły widownię, oglądały pożądliwie świat cudów, wyczarowany przez młodego autora i znanego we Lwowie artystę dramatycznego, Janusza Warneckiego-Kozłowskiego. Bajkę swoją oplótł autor dokoła głównego motywu „cudownego pierścienia“, spełniającego wszystkie życzenia właściciela. Bogatą akcję, może nawet zbyt skomplikowaną dla umysłów najmłodszej generacji „milusińskich“, urozmaicił autor niektóremi znanemi już postaciami Baby Jagi, Leśnego dziadka, Sierotki-Kopciuszka, Złej Królowej i Dobrego Króla, ale jak powiadają wtajemniczeni, bez tych ukochanych przez dzieci postaci bajka obejść się nie może. Możnaby jednak, jak sądzę, zastąpić kuchmistrza i kucheków jakiemiś innemi figurami, bo powtarzają się one prawie we wszystkich bajkach, granych ostatnio w teatrach.

Fabułę bajki poprowadził autor zajmująco, dając barwną historję o złej królowej, która chciała opanować tron i pięknym rycerzu, który zmienił się w garbuska i odszukał młodą i uroczą księżniczkę, ukrywającą się u złej kowalowej. Dał przytem autor cały fantastyczny świat podziemi i powietrza, karzełków i smoka, znikające chałupki i zaczarowane ziela, wszystko, wszystko, co podnieca i porywa wyobraźnię dziecka, unosząc ją w ulubiony świat, tak daleki od szarej rzeczywistości.

Dobrym pomysłem jest rozwiązanie kontaktu grających z dziećmi przez nieustanne przemówienia krasnoludków. Ożywia to akcję i wciąga silniej dzieci w krąg zainteresowania się bajką. Bardzo silnie reagują również dzieci na żywość akcji i wesołe epizody. Autor pomyślał i o tem i dał kilka zabawnych scen ku pełnej uciesze malców. Bardzo dodatnią stroną tej bajki jest przytem to, że unika ona moralizowania, obcego duchowi bajki a tak często nadużywanego przez autorów, ale wkłada zręcznie pewne zasady dydaktyczne, jak np. ukaranie złego i zwycięstwo sprawiedliwości, w samą, żywą akcję bajki. Skutek jest artystycznie i moralnie znacznie lepszy, bo dzieci odczuwają to bardzo subtelnie i wnikliwie.

Piękną i dobrą tę bajkę wyreżyserował sprawnie p. Dobrzański, wprawiając umiejętnie w ruch cały skomplikowany aparat cudów i czarów. W niektórych tylko scenach przydałoby się bezwarunkowo żywsze tempo gry. Bajka obejmuje legjon postaci. Wszystkie oddane były z wielką starannością.

Rycerzem „jak z bajki“ był p. **Kierczyński,** ładną grą i pięknym kostjumem wyróżniała się p. **Sławińska,** demoniczną była p. **Rasińska,** pełne temperamentu i życia pp. **Wieczorkowska i Nowakowska,** zabawnym kuchmistrzem p. **Ratschka,** pociesznym królem karzełków p. **Akrzyński.** Z całym zapałem oddali swe siły na usługi maluczkich pp. **Guttner, Bielecki, Zabielski, Berski, Przystawski** i inni. Barwne i zgrane były balety. Szczególniej zachwyt budził wśród dzieci balet najmłodszych z lilipucią, doskonałą solistką. O przepych dekoracyj i bardzo oryginalnych i ciekawych kostjumów postarał się p. Zygmunt Balk, artysta zawsze niezawodny i świeży.

Wybita, rozbawiona i rozśmiana widownia świadczyła najwymowniej o powodzeniu bajki. Ten dział sztuki teatralnej, zaniedbany u nas, powinien być pieczołowicie pielęgnowany. Jeśli nie stać Lwowa na stworzenie osobnego teatru dla dzieci, jaki istnieje we wszystkich większych miastach Europy, niechaj przynajmniej teatry miejskie wypełnią tę lukę i utrzymują stale w repertuarze sztuki dla dzieci, odgrywające ważną rolę w ich wychowaniu. Nie chodzi nawet o teraźniejszość, ale o przyszłość. W dzisiejszych czasach królowania kina i sportu, teatr musi wychowywać sobie w młodzieży przyszłą publiczność, która nasiąknie powoli kulturą teatralną i żywić będzie w przyszłości niewygasły kult dla żywego słowa.

Kazimierz Bukowski.

Ettingera BALSAM NA ODCISKI
usuwa radykalnie bez bolu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki. 1267
Skład i wyrób:
APTEKA M. ETTINGERA
Lwów, PLAC GOŁUCHOWSKICH.

Czerwoność skóry

rąk i twarzy usuwa najlepiej śnieżnobiały **krem LEODOR,** który nadaje cerze matowy odcień, tak charakterystyczny u pięknych i wytwornych pań. Specjalną zaletą tego kremu jest również to, że nadaje się równocześnie jako doskonały podkład pod puder. Perfuma **kremu LEODOR** przypomina zapach świeżo zerwanego bukietu fiołków, róż, bzu i konwalji. Ulubione te zapachy są w cudownej harmonji zawarte w **kremie LEODOR.** — Do nabycia w perfumerjach i droguerjach. 4632

Chcą znieść republikę ukraińską

Prześladowanie inteligencji ukraińskiej przez Sowiety zaczyna nabierać charakteru masowego. G. P. U. aresztowało przeszło 1000 nauczycieli szkół powszechnych z powodu podejrzenia o należenie do związku wyzwolenia Ukrainy. Organizacje komunistyczne zażądały zastosowania kary śmierci względem członka Akademji Nauk Jefremowa, oraz działaczy ukraińskich, zniesienia republiki ukraińskiej i wprowadzenia języka rosyjskiego.

W miasteczku Kagarłyk pod Kijowem zamordowano trzech wyznaczonych z Kijowa prelegentów, którzy mieli mówić o walce Sowietów z nacjonalizmem ukraińskim. W Połtawie zamordowano kierownika G. P. U. Tierechowa.

Grób Clemenceau'a.

(xy) Pogrzeb zmarłego niedawno wielkiego francuskiego męża stanu Clemenceu'a odbył się w cichości, jak sobie tego życzył zmarły. Zwłoki jego pochowano w rodzinnem mieście Vendee, obok zwłok ojca. Nie spełniono tylko jednego życzenia Clemenceu'a. Jak wiadomo, chciał on być pochowany stojąco. Tymczasem, jak widzimy na naszej rycinie, trumna ułożono leżąco.

Kupuj towary krajowe

Niewystarczająca protekcja.

Z anegdot o zmarłym niedawno wielkim polityku francuskim Clemencean.

(?) Prasa francuska przynosi teraz dzień w dzień rozliczne anegdoty z życia Clemenceau. Charakteryzują go te anegdoty znacznie wyraziściej, prawdziwiej, niż najbardziej sumiennie napisany życiorys.

Oto jedna z tych anegdot:

Na usilne nalegania zdecydował się wreszcie Clemenceau na pismo polecające dla pewnego radcy prefektury do ministra spraw wewnętrznych.

Ale tak się złożyło, że w dwa tygodnie potem obalono dotychczasowy gabinet i Clemenceau został ministrem spraw wewnętrznych.

Nazajutrz po nominacji, zjawia się u niego ów petent i ponawia prośbę. Clemenceau oświadcza, że nie ma wolnej posady w ministerjum. Musiałby wpierw przejrzeć dokumenty i polecenia kandydata.

— O, jeśli o polecenie chodzi — zawołał tamten — jestem spokojny. Wasza ekscelencja znajdzie w swojej tece pierwszorzędne polecenie.

Gdy prefekt odszedł, Clemenceau potrząsnął gniewnie głową i zamruczał:

— Któż u licha mógł mi narzucić tego durnia?

Zaglądnął do teki i zobaczył własny swój list polecający.

Chwilę spoglądał zdziwiony na to pismo, a potem podyktował swemu sekretarzowi:

„Szanowny Panie! Przeglądnąłem dossier Pana. Polecenie, o którem Pan wspominał, nie jest dla mnie dzisiaj miarodajnem. Staraj się Pan uzyskać polecenie jakiejś osobistości, która miałaby więcej czasu dla skontrolowania pańskich pretensyj“.

Samobójstwa wśród młodzieży.

Parę uwag i spostrzeżeń w aktualnej sprawie.

(c) Ponury to temat, a jednak ominąć go niesposób. Samo życie wysuwa go na widownię publicznego zainteresowania i publicznej dyskusji. Bo niestety samobójstwa wśród młodzieży szkolnej **przestały już być czemś wyjątkowem,** a przeciwnie stały się objawem coraz częściej — za często! — obserwowanem i dlatego nie wolno nad tym zastraszającym objawem przechodzić w milczeniu do porządku dziennego.

W ostatnich czasach mieliśmy **w samym Lwowie kilka samobójstw młodzieży.** Ostatni zdarzył się onegdaj, a ofiarą jego padł 16-letni uczeń gimnazjalny, syn ubogich rodziców.

Komu przypisywać tu winę, na ten temat możnaby wiele mówić i pisać. Niewątpliwie, że niemałą odgrywa tu rolę **ogólna atmosfera psychiczna i etyczna czasów powojennych,** atmosfera dziwnie nerwowa i niespokojna, w której bardzo łatwo rodzi się depresja i niechęć do życia, zwłaszcza, że **kult ideałów zastąpiono kultem wrażeń,** a nad duchową stroną natury ludzkiej uzyskał supremację kult dla fizycznej, czysto zewnętrznej strony cywilizacji.

Lecz nawet i w tych ogólnie chorych czasach, tak bardzo sprzyjających manji samobójczej, samobójstwa wśród młodzieży są **zatrważającą anomalją.**

I cóż to wciska broń samobójczą w ręce młodzieży, co ją popycha do tak tragicznego rozbratu z życiem, którego jeszcze te prawie dzieci nie zaznały? Obok niesnasek rodzinnych — **najczęściej niepowodzenia w szkole.**

I tu tkwi tragizm zagadnienia. Szkoła, która ma być przygotowaniem młodzieży do życia, do działania, staje się niejednokrotnie dla tej młodzieży — pośrednio lub bezpośrednio — przyczyną samobójczej śmierci w samem zaraniu życia. Nie chcemy kuć z tego broni przeciwko dzisiejszemu systemowi szkolnemu — myśl taka jest od nas daleka. Lecz że ten system **ma wiele braków, ma nawet wiele ujemnych stron** — to nie ulega wątpliwości.

Zanadto zbiurokratyzowała się, zanadto zmechanizowała się maszyna szkolna w odrodzonej Polsce. Wśród niezliczonych eksperymentów, przemian i reform zagubił się **wskaźnik wychowawczy.** Szkoła dzisiejsza stała się wszystkiem, co kto chce. tylko nie jest instytucją wychowawczą w prawdziwem tego słowa znaczeniu. A nie jest nią, gdyż brak jej tego podstawowego czynnika, któremu na imię — **duch obywatelski.**

W dzisiejszej szkole — co stwierdził ostatnio minister oświaty — rządzą paragrafy i przepisy, nakazy i zakazy, regulaminy najrozmaitszego rodzaju i typu — tylko nie duch obywatelski. Widzi się to na każdym kroku, nawet w drobiazgach. Żadnych ułatwień, żadnych ulg, ani odrobiny wyrozumiałości — tylko **kategoryczne żądania,** a kto się do nich nie umie, czy nie może zastosować. fora ze dwora!

Kto ma dzieci w szkołach, wie aż nazbyt dobrze, jakie ciężkie obowiązki, jakie **wprost udręki** nakłada kształcenie młodzieży na rodziców i opiekunów. Przysłowiowe **„trzymanie się wciąż za kieszeń“** jest najwłaściwszem określeniem dzisiejszego stosunku rodziców i opiekunów do szkoły. Są tacy, którym te ciągłe wydatki, połączone z posyłaniem dzieci do szkoły, nie sprawiają zbytniego kłopotu. Ale są niestety olbrzymie zastępy ludności, dla których stanowią one wieczną troskę, nieraz wręcz katastrofę. A szkoła jest w tych wypadkach twarda jak skała. **„Nie masz za co, to nie chodź do szkoły!“** — zdanie to z ust dyrektorów i profesorów słyszy się zbyt często, aby go tutaj nie powtórzyć.

I darmo prosić o wyrozumiałość, o jakąś zwłokę, o ulgę w formie rat. Ostatnio skarżono się nam na dyrekcję jednej z lwowskich szkół zawodowych, że poprostu wyrzucała z **lekcji szereg uczniów** za nieuiszczenie w terminie jakiejś opłaty szkolnej. Jeden i drugi nie wziął sobie tego do serca, ale dla ambitnych uczniów było to wstydem, kompromitacją wobec innych kolegów. Zresztą nie byli temu nic winni, że rodzice nie mogli pod **sam koniec miesiąca** zapłacić znaczniejszej kwoty. A prośbę ich o zwłokę do pierwszego nawet słuchać nie chciano.

Drobiazg to może dla niejednego, ale z takich właśnie niepedagogicznych drobiazgów składa się obecny system szkolny. Niema w nim obecnie nic ciepła, nic wyrozumiałości, profesorów, którzyby odnosili się po oj-

FUTRA
Artura PEITZERA
mają urobioną markę. Pasaż Hausmana 5
Telefon 49-72. 4515

cowsku do młodzieży, na palcach możnaby policzyć, ogół nauczycielski, to **wykonawcy obowiązków, nic pozatem.** Zapewne, i młodzież powojenna jest trudna do prowadzenia i wiele jest z nią kłopotu. lecz właśnie dlatego należałoby jej poświęcić więcej uwagi, więcej troskliwości. A tego właśnie brak.

Atmosfera szkolna stała się dziwnie zimna i przez to na wrażliwsze natury działa przygnębiająco. Gdy jeszcze taki uczeń ma ciągle w domu „piekło“ z powodu niemożności rodziców podołania coraz to nowym wymogom materjalnym ze strony szkoły, nie można się dziwić, że dręczy się, trapi, cierpi duchowo i psychicznie, a nieraz **sięga po broń samobójczą.**

Jest to problem głębszy, niżby się na pozór mogło wydawać, i naprawdę wartoby się zastanowić, czy, gdy tak nieustannie reformuje się nasze szkolnictwo, nie należałoby zacząć przedewszystkiem od reformy podstawowej — **reformy, któraby tchnęła w szkolnictwo ducha obywatelskiego.**

Atak szarańczy na miasto.

Telegramy donoszą, że chmura szarańczy, mająca długości 25 mil angielskich, czyli 40 kilometrów, zwaliła się w tych dniach na południową stolicę Marokka, to jest na miasto Marakesz.

W mieście tem najpierw zaćmiło się słońce od lotu miljonów tych owadów, a w niespełna godzinę całe miasto i wszystkie okoliczne ogrody zabarwiły się na czerwono od opadłej szarańczy. Drogi, drzewa i domy były pokryte gruba i ruchomą, pełzającą masą.

Wobec tej klęski ludność była bezsilna i bezradna, ale władze francuskie wzięły akcję w swoje ręce. Dawniej niszczono szarańczę poprostu w ten sposób, że wypędzano bydło, żeby ją tratowało i świnie, ażby się na nich tuczyły. Dzisiejsze środki są o wiele skuteczniejsze, a stosuje się w nich ostatnie zdobycze minionej wojny. Wypuszcza się więc przeciw szarańczy gazy trujące i miotacze ognia.

W Marakeszu naturalnie tego zrobić nie można. więc przedewszystkiem zgarnia się owady w worki, których już zużyto 13 tysięcy. Zniszczone szarańcze służą na nawóz, a nadto Arabowie chętnie zabierają je do domu, ażeby wypiekać z suszonej i mielonej szarańczy chleb, który, ich zdaniem, jest bardzo smaczny.

Otwarcie nowej linji tramwajowej.

Dnia 1 grudnia b. r. zostaje otwartą i oddaną do użytku publicznego nowa linja tramwajowa, łącząca Dworzec Gł., Szkołę przemysłową przez ul. Wiśniowieckich, Na Bajkach, Nabielaka, Lenartowicza, Pełczyńską. Wozy nowej linji oznaczone są Nr. 11 i kursują w odstępach 8 minutowych. Przystanki dla linji Nr. 11. Gworzec gł., Magazyny kolej., Kopytkowe, Kościół św. Elżbiety, ul. Zadwórzańska — Wiśniowiecka, ul. Murarska — Na Bajkach, ul. Potockiego (Na Bajkach, Nabielaka), ul. Lenartowicza (Nabielaka), Remiza M. Z. E. (Wólecka), Tor łyżwiarski, ul. Obozowa — Supińskiego, ul. św. Zofji (wylot Stryjskiej), ul. Pułaskiego (pawilon MKE.), Szkoła Przemysłowa. Z chwilą uruchomienia nowej linji przestają kursować wozy M. K. E. na dotychczasowej linji Nr. 11 na odcinku 29. Listopada — Szkoła Przemysłowa, przez śródmieście, a w zamian za to zostaje zasilona linja Nr. 4 z 5-cio minutowymi odstępami wozów.

Doniosłe odkrycia.

PRZEDHISTORYCZNE KOPALNIE KRZEMIENIA. — OSIEDLA LUDZKIE I GROBY Z PRZED 2500 LAT.

We wsi Złotej, powiat sandomierski, wykonywuje się słynne prace wykopaliskowe. — Prace te prowadzone są na olbrzymim obszarze i dały w rezultacie niezmiernej doniosłości okrycia, dające nieomal całokształt życia człowieka na tych ziemiach z przed 2500 lat.

W odległej od Złotej o 60 kilometrów wsi Krzemionkach odkryto przedhistoryczną kopalnię krzemienia, jak wiadomo materjału niezbędnego w owe czasy do wyrobu najrozmaitszych narzędzi pierwotnych.

Kopalnia ta posiada kilkunastometrowej głębokości szyby. Wydobywano z nich surowy krzemień, z którego wyrabiano siekiery. Położona nieopodal druga kopalnia produkowała sztylety i noże krzemienne, które wraz z siekierami napół obrobione dostawały się w dalsze okolice, gdzie je ostrzono i polerowano na piaskowcu tam się znajdującym. Otóż jest to już więc coś w rodzaju przemysłu na dużą skalę, istniejącego na przeszło 2000 lat przed naszą erą.

W samej wsi Złotej prace wykopaliskowe zdołały odkryć dwa duże osiedla z ziemiankami krytemi dachem, a służącemi za schron ich ówczesnym mieszkańcom. W osiedlach tych znaleziono również cmentarzysko wraz z dużą ilością grobów, w których znajdowały się rozmaite ozdoby z bursztynu i kości, tudzież cały szereg grobów zwierzęcych napełnionych kośćmi zwierząt domowych.

Owoce tej pracy, która z nastaniem przyszłej wiosny będzie prowadzona dalej, są wprost nieocenione, jako materjał dla badań archeologicznych wogóle, a w szczególności jako przyczynek do poznania życia pierwotnego na naszych ziemiach.

Dowód ojcostwa

na podstawie badania krwi.

W sądzie grodzkim oddział VIII w Warszawie toczy się ciekawa sprawa o alimenty. Tło procesu jest następujące: Pani M. K., urzędniczka, wystąpiła do sądu przeciw panu N. S., handlowcowi, o alimenty na utrzymanie dziecka, którego ojcem ma być pan N. S.

Na rozprawie sądowej pan N. S. nie przyznał się do ojcostwa, na dowód czego prosił o dokonanie ekspertyzy krwi. Przeprowadzona naskutek decyzji sądu ekspertyza wypadła dla pozwanego niepomyślnie. Badanie krwi wykazało, iż krew dziecka zawiera składniki, wchodzące zarówno w skład krwi matki, jak i domniemanego ojca.

Sprawa ta, w której po raz pierwszy w Polsce użyto nowej metody stwierdzenia ojcostwa, znajdzie się po raz drugi w dniu 4-go grudnia br. na wokandzie sądowej. Na rozprawie, budzącej w sferach prawniczych zrozumiałe zainteresowanie, zareferuje swą opinję w charakterze biegłego prof. Ludwik Hirszfeld, twórca teorji dochodzenia ojcostwa na podstawie analizy krwi.

FOTOGRAFICZNE
APARATY i PRZYBORY
poleca NOWO OTWORZONA FIRMA
SCHERFF & SKORNY
Lwów, Sobieskiego 5. Tel. 35-04
4686

Niepokojąca tajemnica.

Wzywanie pomocy. -- Zaginiony okręt.

Na morzu Śródziemnem panuje zaniepokojenie. Cztery statki wojenne floty angielskiej śródziemnomorskiej, stacjonowane na wyspie Malcie, wypłynęły pośpiesznie w kierunku wschodnim, aby znaleźć na przestrzeniach morza okręt, z którego rzekomo nadano zagadkowe wołania o pomoc.

Chodzi tu o okręt handlowy angielski „Baron Elcho“, należący do wielkiej firmy okrętowej Hogarths i syn w Glasgow, który w podróży powrotnej wyruszył z Jawy, wioząc ładunek cukru trzcinowego. Przebył kanał Sueski, odbył postój w Port Saidzie i miał podrodze zawinąć do Marsylji.

Otóż po wyjeździe „Barona Elcho“ z Port Saidu, co się odbyło bez żadnych przeszkód i w zupełnym porządku na pokładzie, kiedy wedle obliczeń morskich okręt znajdował się w odległości 160 mil morskich od brzegu, czyli przeszło 200 kilometrów, zaczęły z niego nadchodzić niepokojące depesze bezdrutowe, tembardziej niepokojące, że nie miały charakteru zwyczajnych depesz nadawanych z okrętu, tj. nie wskazywały geograficznej szerokości i długości, na której się okręt znajduje, a stanowiły tylko bezładne wołania o ratunek.

Pierwszy telegram pochwycił pancernik angielski „Ramillies“ i zaraz go przetelegrafował komendantowi angielskiej podstawy morskiej na Malcie. Telegram ten opiewał:

„Wielki handel kokainą odbywa się na pokładzie, próby otrucia lub zamordowania radjotelegrafisty. Potrzeba pomocy bardzo nagła‘.

Na takie nieokreślone wezwanie, nie można było narazie nic zrobić, ale tymczasem inny okręt angielski „Dago“, znajdujący się na wodach morza Śródziemnego, zdołał ustalić kurs okrętu „Baron Elcho“ na 150 klm. na zachód od Aleksandrji, co podał telegraficznie na Maltę, komunikując równocześnie inny bezładny telegram, który pochwycił z „Barona Elcho“.

Wedle tego telegramu, jakaś wysoko postawiona osoba chciała zabić telegrafistę za to, że odkrył wielką bandę kokainistów, przemycających olbrzymie ilości tego narkotyku.

Telegram donosił równocześnie, że nieszczęśliwy telegrafista jest zbyt chory, ażeby mógł dalej pełnić swoją służbę.

Zagadkowy ten telegram jeszcze zaciemnił sprawę. Niewiadomo bowiem było wedle niego, czy telegrafista został tak ranny, iż leży w łóżku, czy też chory telegrafista w gorączce uroił sobie całą sprawę i sam nadał te telegramy

Prawdopodobieństwo, że na pokładzie „Barona Elcho“ znalazła się banda kokainistów, jest wielkie, gdyż Jawa znana jest jako jeden z centralnych punktów międzynarodowego, a nawet światowego przemytnictwa narkotyków.

Jednakże właściciele okrętu, zapytani przez dzienniki angielskie, oświadczyli, że na podstawie depesz swoich agentów w portach wschodnich, mogą zapewnić, iż na pokładzie „Barona Elcho“ nic się nie zdarzyło, a ponieważ mają zupełne zaufanie do kapitana okrętu, Mac Donalda, twierdzą stanowczo, że źródłem telegramów jest tylko nerwowość telegrafisty, który na pokładzie jest sam jeden londyńczykiem, w otoczeniu oficerów z in-

nych stron Anglji i Laskarów, czyli hinduskich marynarzy, wśród załogi.

Możliwe jest także, że telegramy wcale nie pochodzą z „Barona Elcho“, ale ponieważ prywatne stacje nadawcze, jawne i tajne, mnożą się obecnie wśród bogatych ludzi na południu, nie jest wykluczone, że któryś z takich amatorów, znając stosunki na okręcie „Baron Elcho“, pozwolił sobie na jego rachunek na żart tak niewczesny.

Wszystko to jest możebne. Jednakże niepokojącym szczegółem w tej sprawie jest, że „Barona Elcho“ dotąd znaleźć nie można i że jego komendant nie daje o sobie żadnych wiadomości. Niepokojąca więc tajemnica trwać będzie jeszcze parę dni, aż do ewentualnego przybycia okrętu do Marsylji.

Rocznica powstania listopadowego.

Nabożeństwo w kościele OO. Jezuitów we Lwowie.

(d.) W dniu wczorajszym, w rocznicę powstania listopadowego, w kościele OO. Jezuitów o godzinie 9 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za uczestników walk w 1831 roku. Nabożeństwo odprawił ks. major Bombas, który następnie wygłosił okolicznościowe kazanie. W czasie nabożeństwa przygrywała orkiestra 26 pp., oraz śpiewał chór kadetów pod batutą prof. Kaszy. Honory wojskowe oddała kompanja kadetów ze sztandarem powstańców z r. 1863.

W kościele jawili się: wojewoda hr. Gołuchowski z sekretarzem Kirchnerem, generał Czuma i komendant miasta ppułk. Jędrychowski na czele korpusu oficerskiego, komisarz rządowy miasta dr. Nadolski z zastępcą r. Frankowskim, prezes sądu apelacyjnego Woycicki, powstańcy 1863 r., delegacje Obrońców Lwowa, Związku oficerów rezerwy, oraz szeregowych z wszystkich pułków, reprezentanci różnych towarzystw, przedstawiciele prasy i liczne rzesze mieszkańców.

Z SALI SĄDOWEJ.

Echa sporu o spadek po śp. Pitołaju.

Trzeci dzień procesu przeciw Bojkowej.

(K. D.) W przeciwieństwie do przesłuchanych już t. zw. świadków oskarżenia, wczorajsze zeznania świadków obrony wypadły dziwnie blado.

Św. Anna **Jaworska**, pamięta, że Bojkowa za czasów inwazji ukraińskiej — nie będąc jeszcze u śp. Pitołaja — proponowała świadkowi wspólne kupno jakiegoś interesu.

Św. **Matwijowski**, tapicer, wykonywał roboty w zakładzie Pitołaja. Co i jak robić — wskazywała Bojkowa. Ona też płaciła za roboty. W jakim charakterze tam była, świadek nie wie. Zamówienia czynił u świadka albo śp. Pitołaj, albo Bojkowa.

Św. **Katarzyna Biłyk**, podaje, że gdy w roku 1916 wrócił Pitołaj z wojska, prosił świadka o pożyczenie węgla. Narzekał, że mu się źle powodzi. Od r. 1918 opowiadał nieboszczyk że wszystko w porządku, bo ma dobrą gospodynię.

Św. **Adam Biłyk** słyszał, jak w roku 1920 śp. Pitołaj chwalił swą dobrą gospodynię.

Św. **Zofja Kopf** w r. 1925 pracowała we fryzjerni Pitołaja przez dwa tygodnie, przyjęta przez Bojkową. Interes prowadzili oboje. Pracowało tam 8—10 ludzi. Kto ich przyjął, świadek nie wie. W r. 1923 czy 1924 Bojkowa przyjęła siostrę świadka mimo sprzeciwu śp. Pitołaja. Świadek słyszał, jak nieboszczyk kłócąc się z Bojkową, powiedział: „Mam dość panią, niech sobie pani zabierze swoje lustra i fotele i pójdzie odemnie“.

Św. **Antoni Taradaj i Jan Taradaj** z Pustomyt podają, że przed wojną Bojkowa pożyczała pieniądze setkami. Po wojnie wspólnie pracowała ze śp. Pitołajem i opowiadała że włożyła pieniądze do interesu.

Św. **Anna Surmiak** pożyczyła przed wojną od Bojkowej kilkaset złotych, a po wojnie 200 złotych

Św. **Dajewski zauważył**, iż Bojkowa prowadziła w zakładzie śp. Pitołaja kasę i odniósł wrażenie, że była wspólniczką.

Następnie odczytano szereg aktów i protokołów, a między inn. ów „kontrakt“ oraz protokół zeznań adw. dra Altera, który stwierdza, że osk. Bojkowa w czasie inwazji kradła.

Wreszcie przesłuchano św. adw. dra **Tomasika**, u którego w 3 lata po fikcji, śp. Pitołaj miał sporządzić kontrakt spółki z Prewenderem. Świadek o żadnej Bojkowej nie słyszał. —

Dziś zeznają dalsi świadkowie

Nie zna troski matka, która pielęgnuje swe dziecko Pudrem, Mydłem i Kremem BEBE SZOFMANA 4119

Tylko Chlorodont

najlepsza pasta do zębów, przez miljony codziennie w użyciu, uważana jest za najdoskonalszy środek do pielęgnowania zębów i jamy ustnej. Specjalne zalety: 4203

1. Usuwa szpecący osad nazębny.
2. Czyni zęby alabastrowo białymi.
3. Usuwa nieprzyjemny zapach ust.

Żądajcie tedy tylko CHLORODONT.

Gdy panie wyjechały na wakacje...

Surowy wyrok na szajkę złodziejsko-paserską.

(K. D.) Wyjeżdżając z końcem lipca br. na letnisko panie Wanda Zbycka i Zofja Pawlikowa pozostawiły swe mieszkanie przy ul. Mochnackiego l. 28 pod opieką Kazimiery Milewskiej, żony czeladnika szewskiego Władysława Milewskiego.

Dla ochrony tego mieszkania przed złodziejami sypiał w nim mąż pani Kazimiery pan Władysław. Przez parę dni pilnował dobytku, jak należy. Następnie skusiło go. Dorobił odpowiedni wytrych, przy pomocy którego pootwierał zamknięte szafy, wykradał z nich garderobę i wynosił ją na plac Solskich i sprzedawał blatnikom, zaś otrzymane pieniądze przetrwonił na pijatyki i dziewczęta.

Panie Zbucka i Pawlikowa, wróciwszy z feryj skonstatowały, że okradzione zostały — Zbucka na 2432 zł., a Pawlikowa na 1.555 zł.

Aresztowany Milewski, człek dotąd nieposzlakowany, ze skruchą przyznał się do zbrodni i wskazał blatników, którym kradzione rzeczy sprzedawał.

W wyniku dochodzeń, prokuratura wygotowała akt oskarżenia, obwiniający Milewskiego o zbrodnię kradzieży, a blatników o zbrodnię uczestnictwa w kradzieży.

Wczoraj przed Trybunałem V Senatu odbyła się przeciw nim rozprawa.

Na ławie oskarżonych zasiedli:

1) 35-letni Władysław Milewski;
2) 28-letni Adolf Reiss;
3) 29-letni Izaak Melzak;
4) 50-letni Adolf Wittmann recte Tuch;
5) 26-letni Abracham Kirschner;
6) 36-letni Izrael Peczenik;
7) 43-letni Mendel Waldberg.

Opierając się na wiarogodnych zeznaniach głównego oskarżonego Milewskiego Trybunał uznał winę wszystkich za wykazaną i skazał Milewskiego na 2 lata ciężkiego więzienia, Reissa na 1 rok, Melzaka na 8 miesięcy, Wittmanna na 10 mies., Kirschnera na 8 mies., Peczenika na 8 mies. i Waldberga na 14 miesięcy.

Prócz tego wszyscy zasądzeni mają zwrócić paniom Zbuckiej i Pawlikowej odszkodowanie za skradzione rzeczy i zapłacić koszta postępowania.

Skazany Milewski, który stanął bez obrońcy, zgłosił apelację. Paserzy zaś przez usta swego obrońcy adw. dra Hechta zastrzegli sobie 3 dni do namysłu.

Oskarżał prok. Wondrausch.

Miłe złego początki.

POZNANIE — „MIŁOŚĆ“ I ZARĘCZYNY. — ZMIANA UCZUĆ. — ZDRADZONY WPADA NA ŚLAD ZDRADY. — USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO.

Stryj, w listopadzie.

(r.) Na balu maskowym w grudniu 1927, w sali Sokoła p. Józef S. zwrócił uwagę na maskę, która zwracała powszechną uwagę. Sympatyczny akademik przypadł też pannie do gustu i poznanie było gotowe. Odtąd zaczęły się spotkania, randki, przysięgi i zaklęcia miłosne, a w końcu huczne zaręczyny.

Młodzieniec był w siódmem niebie. Marzył o założeniu ogniska domowego, o szczęściu we dwoje. Tymczasem zabrał się do nauki, by ugruntować egzystencję.

W jakiś czas potem, na horyzoncie miłosnym poczęły się ukazywać chmury. Do domu wrócił brat narzeczonego, Adolf, który po kilkunastoletniem pobycie w Ameryce przywiózł sporą ilość dolarów. Przystojny mężczyzna, z manierami światowca, bardzo się podobał płochej pannie. Postanowiła poflirtować z przyszłym szwagrem. Uczucie, które ona z początku uważała za przelotne, zaczęło się potęgować. Po dwóch miesiącach panna była w nim zakochana po uszy. Zapomniane zostały przysięgi miłosne złożone narzeczonemu. Zmysły wzięły przewagę nad sercem i rozumem.

Narzeczony, przebywający za granicą, spostrzegł chłód, wiejący z listów narzeczo-

Olbrzymie powodzie w księstwie Walji.

(xy) Księstwo Walji w Anglji nawiedziły w ostatnich dniach olbrzymie powodzie. Wskutek przerwania grobli jeziora Duffryn koło Neath zalane zostały ogromne przestrzenie kraju. Niemal wszystkie rzeki wystąpiły z brzegów i zniosły tamy. Straty w ludziach są bardzo małe. Powódź zniszczyła 250 domów. 3.000 ludzi jest bez dachu.

Rycina nasza przedstawia obszar Montgormery zalany przez rzekę Severn, która wystąpiła z brzegów.

Kto chce mieć pewność, że spożywa
NABIAŁ 4787
ZDROWY I NIESZKODLIWY,
ten kupuje tylko we wszystkich sklepach
„Masłosojuz-u“
MSC

Projektor filmu dźwiękowego.

(Do ilustracji w „Kronice Ilustrowanej“.)

(o) W dniach 9 ,16, 23 i 30 listopada br. zamieścił Wiek Nowy cykl artykułów w dziale radjowym, wyjaśniający m. in. także i aparaturę projektora filmu dźwiękowego. Jako uzupełnienie tych artykułów, zamieszczamy w dzisiejszej „Kronice Ilustrowanej“ fotografję projektora oraz wnętrze projektorni wraz z jej urządzeniem. Jak widzimy ze zdjęcia, jest to ogromny i bardzo skomplikowany aparat, do obsługiwania którego nie wystarczy dziś tylko jeden operator.

nej. W końcu jakiś „usłużny przyjaciel“ zawiadomił go o wszystkiem. Zainterpelowana narzeczona wyznała mu wszystko. Zdruzgotany okropnym bolem, zadanym mu przez najdroższe istoty, począł czynić przygotowania do samobójstwa. Zauważył je jego przyjaciel, które zręcznie wymienił mu proszki sublimatowe na inne podobne, jednak nieszkodliwe.

Ujęty szczerością i serdecznością postępowania przyjaciela, który mu ratował życie, złożył przysięgę, że nie targnie się więcej na życie.

Brat Adolf, widząc do jakiego nieszczęścia mógł doprowadzić nierozważny flirt, spakował czemprędzej manatki i wyjechał z powrotem do Ameryki.

Tak więc niewierna panna straciła kochające serce i możność wyjścia za mąż za dobrego i szlachetnego człowieka.

Włamania we Lwowie.

(d.) Dnia wczorajszego około godziny 10 rano nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Zuzanny Wittlin przy ul. Piłsudskiego l. 11, z którego zabrali całą zastawę srebrną, wartości 3.200 zł. Wieczorem złodzieje dostali się do mieszkania Hausknechta przy ul. Krasickich l. 17 i zabrali stamtąd dwa ubrania męskie, zarzutkę, palto jesienne i portfel zawierający różne zapiski. Następnie z mieszkania inżynierów Piotra Kociuby i Kościa Górana przy ulicy Szeptyckich l. 14 skradli włamywacze dwie czapki krymskie, wartości 256 złotych.

Inni sprawcy w nocy włamali się do sklepu z ubraniami Schramca Dittricha przy ulicy Łyczakowskiej l. 7. Wynieśli oni stamtąd futra i ubrania, wartości około 10.000 złotych.

Wreszcie Leopold Steinbach, właściciel składu galanteryjnego przy ulicy Żółkiewskiej l. 29, doniósł do policji, że nieznani sprawcy otworzyli szafkę wystawową i zabrali z niej 4 pary pończoch jedwabnych.

Nadto wczoraj przytrzymany został Władysław Rutkowski, liczący 16 lat, na gorącym uczynku włamania do piwnicy właściciela mleczarni Józefa Kościowa przy ulicy Gródeckiej l. 26.

Kradzieże i aresztowania we Lwowie.

(d) Wczoraj we Lwowie znowu popełniono cały szereg różnych kradzieży. I tak: z wozu, stojącego na ul. Kazimierzowskiej skradziono worek mąki na szkodę Leona Beckmana, zamieszkałego przy ul. Bożniczej 17; z kieszeni spodni Naftalego Hausera w kuchni przy ul. Panieńskiej 17 skradziono portfel z kwotą 34 zł.; z mieszkania Marji Obruszyńskiej przy ul. Krakowskiej 7 skradziono bieliznę i w gotówce 20 zł.; na szkodę Władysława Oduszki przy ul. Ponińskiego 21, skradziono kurtkę, wartości 230 zł.; a ze stajni w Akademji weterynaryjnej przy ul. Kochanowskiego 67 skradziono uprząż na konia.

Natomiast wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Antoni Piątkowski, robotnik (ul. Bilińskich 56), za kradzież węgla kolejowego; Michał Maruniak false Martyniak, liczący 17 lat, Feliks Juźwin, lat 19, Onufry Moskwiak, lat 38 i Kazimierz Dziurzyński, lat 25, za kradzież bielizny ze strychu w realności przy ul. Kadeckiej 10 i ul. Nabielaka 49 na szkodę Michała Hawełczuka, Ludwika Horaka i Konstantego Onyszkiewicza; Karola Klarbach (ul. Bogdanówka 51) za kradzież drzewa budulcowego ze składu Elkune Taubego; Antoni Marynowicz za kradzież baniaka ze smalcem na szkodę Adama Olesiewicza, zam. przy ul. Szymonowiczów 33; Anna Bandura, służąca u Ozjasza Kalischa przy ul. Kazimierzowskiej 12, za kradzież kandelabra, wartości 500 zł. na szkodę swego chlebodawcy; Wanda Sołtys, (ul. Jachowicza 6) i Marja Hawrylak z Kleparowa za kradzież kombinacji w sklepie Józefa Nowaka przy pl. Marjackim; Józef Pastuch z Krzywczyc, Marja Jamborko i Wasyl Kosik z Kościejowa za kradzież 4 gęsi; Michał Ogreda (Zamarstynów, ul. Konopnickiej 27) za kradzież kożucha Antoniemu Chomikowi z Brodek pod Lwowem; oraz St. Huńka, lat 45, za kradzież 5 kur.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 30. listopada.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8·90 zł. przy spokojnej tendencji.

Program radjokoncertów.

NIEDZIELA, 1 GRUDNIA 1929.

Warszawa: Nabożeństwo 10.15.

Od.: Prace pszczelarza w czasie zimowym 14.00; Rolniczy 14.30; Co słychać, o czem wiedzieć trzeba 15.00; O życiu kwiatów 16.00; Dzieje narodu 17.15; Rozmaitości 19.00; W służbie jednej godziny 19.25; Słuchowisko (z Poznania) 20.00; Kwadrans literacki 21.10; W Sewilli 22.00.

K.: Poranek symf. 12.10; Orkiestralny 14.20; Śpiew 14.50; Chóralny 15.20; Muz. gram. 16.20; Żywych kanarków 16.55; Orkiestralny 17.40; Popularny 20.30; Muz. tan. 23.00.

Katowice: Nabożeństwo 10.15.

Od.: Religijny 15.00; Zwalczanie chorób u zwierząt 15.40; Na szachownicy 17.20; Rozmaitości 19.00; Bery i bojki śląskie 19.20; Słuchowisko (z Poznania) 20.00; Kwadrans literacki 21.10; Z Warszawy 22.00.

K.: Z Warszawy 12.10; Popularny 16.00; Z Warszawy 17.40; Wieczorny (z Krakowa) 20.30 Muz. tan. 23.00.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Wiedeń: Konc. symfoniczny 11.00.
Sztockholm: Konc. symfoniczny 14.00.
Budapeszt: „Faust“ (op. Gounoda) 15.00.
Langenberg: „Bal maskowy“ (op. Verdi'ego) 19.30.
Lipsk: Konc. symfoniczny 20.00.
Wiedeń: „Zaręczyny pod latarnią“ (oprt. Offenbacha) 20.15.
Medjolan: „Falstoff“ (op. Verdi'ego) 20.30.

PONIEDZIAŁEK. 2 GRUDNIA 1929.

Warszawa: Od.: Dla gospodyń 15.20; Dla dzieci 16.15; Lekcja franc. 17.15; Rozmaitości 18.45; Skrzynka poczt. roln. 19.10; Drogi muzyki współczesnej 20.15; B. Shaw 22.00.

K.: Muz. gram. 12.00, 16.45 i 19.25; Muzyki lekkiej 17.45; „Miss Radjo“ (oprt. Weinera) 20.30; Muz. salonowa 23.00.

Katowice: Od.: Dla dzieci 16.15; Nowości radjowe 17.15; Rozmaitości 18.45; Turystyczny 19.05; Lekcja poprawnego mówienia 19.30; „Cudze chwalicie“ 20.05; O Polsce w językach obcych 23.06.

K.: Muz. gram. 12.05, 16.45; Z Warszawy 17.45 i 20.30; Muz. tan. 23.20.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Rzym: Konc. kwartetu rzymskiego 17.30.
Lipsk: Konc. symfoniczny 20.00.
Kopenhaga: Konc. filharmoniczny 20.06.
Daventry: Konc. muzyki współcz. 20.45.
Monachjum: Konc. kameralny 21.20.

Jubileusz strażacki
w Sokolnikach pod Lwowem.

(Do ryciny w Dodatku Ilustrowanym).

(d) Ochotnicza straż pożarna w Sokolnikach pod Lwowem obchodziła onegdaj jubileusz 25-letniego istnienia, a zarazem święto Niepodległości Polski. Prócz miejscowej ludności udział w tej uroczystości brali: starosta Eckhanrdt w zastępswie wojewody, powiatowy komendant policji kom. Wyrwich, Wł. Dobrzański imieniem Związku Straży Pożarnych, K. Słabicki imieniem Okr. Związku, instr. Kociumbas im. Miejskiej Straży pożarnej we Lwowie, nacz. straży Maciszewski, radca Kubisz, Samotyj, Czerwiński, oraz oddziały strażackie ze Lwowa, Lewandówki, Zamarstynowa, Maliczkowic, Zubrzy, Kozielnik i Nagórzan.

Strażacy z pod Domu Ludowego udali się z orkiestrą na nabożeństwo do kościoła, po którem nastąpiła defilada. Uczestnicy obchodu następnie zebrali się w sali Domu Ludowego, gdzie prezes straży Czarnecki złożył sprawozdanie za 25-letni okres. Z koleji przemówił starosta Eckhardt i udekorował odznaczeniami zasłużonych członków. Wreszcie przemawiali pp. Dobrzański i Brzeżowska. — Jubileusz zakończyły ćwiczenia strażaków miejscowych pod komendą naczelnika Pawlaczka, które wypadły nadzwyczaj składnie.

SHAW U AMBASADORA SKIRMUNTA.

Londyn. (Pat.). Ambasador Skirmunt wydał dziś pożegnalne śniadanie dla Wacława Sieroszewskiego, w którem wziął udział Bernard Shaw. Wieczorem Sieroszewski opuścił Londyn, udając się do Paryża.

BYRD LECI DO BIEGUNA.

Nowy Jork, 29 listopada. (AW.) Według doniesień „New York Times" dziś o godz. 16 min. 29 według czasu środkowo - europejskiego komandor Byrd wystartuje do wielkiego lotu do bieguna południowego ze swego obozu Little - America.

Trasa oltu do bieguna południowego i z powrotem wyniesie 1600 mil. Na pokładzie samolotu Ferda, zaopatrzonego w trzy motory znajdować się będą w charakterze pilota Bern Balchen, w charakterze radio - telegrafisty Harold June oraz kapitan Mac Kinley w charakterze fotografa.

Byrd ma nadzieję, iż przez cały czas lotu uda się utrzymać komunikację radjową z N. Jorkiem. W razie sprzyjających okoliczności Byrd ma nadzieję powrócić do swego obozu w ciągu 24 godzin.

NOWY STAROSTA GRODZKI W GDYNI.

Warszawa. (j. — telef.) Starostą grodzkim w Gdyni mianowany został pułkownik Ożarski, dowódca brygady kawalerji w Bydgoszczy. Mianowany on został na miejsce p. Wład. Staroszewskiego.

POWRÓT MINISTRA MATUSZEWSKIEGO.

Warszawa. (j. — tel.) Min. Matuszewski, który w zeszłą niedzielę udał się do Wiednia celem prześwietlenia nerek, wraca w poniedziałek do Warszawy i weźmie udział w posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady Ministrów, które wyznaczone jest na wtorek.

POLA NEGRI ROZWODZI SIĘ!

Warszawa. j. — telef.) Donoszą z Paryża, że polska gwiazda filmowa Pola Negri wystąpiła ze skargą rozwodową przeciwko mężowi swemu Sergjuszowi Mdivani. Żądania rozwodu motywuje ona gwałtownym, niepohamowanym temperamentem księcia, wskutek czego współżycie pod jednym dachem stało się dla obojga niemożliwe. Książę Mdivani opuścił Paryż i wrócił do swojego ojca.

Wiek Nowy
swoim Czytelnikom!

Wierni trzydziestoletniej tradycji służenia Czytelnikom naszym, obok codziennych wszechstronnych informacji — także godziwą i pożyteczną rozrywką specjalną, ogłaszamy i w tym roku wzorem lat ubiegłych

SZARADĘ ŚWIĄTECZNĄ

z mnóstwem praktycznych nagród.

Każdy Czytelnik, przy minimalnym wysiłku umysłowym, zaopatrzywszy się **tylko w jeden odcinek** szaradowy — uczestniczyć będzie w losowaniu, które może mu przynieść całe święta, lub inne liczne pomniejsze pożyteczne premje.

Za trafne rozwiązania szarady przeznaczamy ogółem:

150 nagród wartości około: **2000 zł.**

ŁATWE rozwiązanie
PROSTE warunki
BEZ KOSZTÓW liczne nagrody

SZARADA i WARUNKI W DNIACH NAJBLIŻSZYCH.

Uzasadnienie orzeczenia N. T. A.
w sprawie rozwiązania Rady m. Lwowa.

Warszawa. (PAT.). Najwyższy Trybunał Administracyjny w uzasadnieniu swego orzeczenia w sprawie rozwiązania Rady m. Lwowa oświadcza, jak następuje:

Zważywszy, że w myśl art. 1 ustawy z d. 1 sierpnia 1923 r. Dz. U. poz. 712 w sprawie środków prawnych od orzeczeń władz administracyjnych służy — o ile poszczególne ustawy wydane po wejściu w życie wspomnianej ustawy nie będą zawierały odmiennych postanowień — od orzeczeń, wydanych w instancji I. przez władze administracyjne II. instancji (wojewody), odwołanie do właściwego ministra,

że żaden akt ustawodawczy, względnie mający moc ustawy wydany po wejściu w życie przytoczonej ustawy z dnia 1 sierpnia 1923 nie zawiera odnośnie do statutu król. stoł. miasta Lwowa odmienych postanowień,

że natomiast paragraf 112 tegoż statutu, na który się zaskarżone orzeczenie powołuje w związku z postanowieniami paragrafu 108 wyraźnie przyznaje gminie prawo wniesienia rekursu do ministra spraw wewn. przeciwko zarządzeniu władzy nadzorczej,

że więc orzeczenie wojewody, wydane na zasadzie paragrafu 112 statutu nie jest ostateczne, lecz stronie służy prawo odwołania się odeń do ministra spraw wewn.,

że wobec tego, jak to Najwyższy Trybunał Administracyjny wyjaśnił w wyrokach L. Rej. 633/27, 915/27, 20019/27 i innych władza powołana, wydając mylne pouczenie o środkach prawnych, naruszyła formy postępowania administracyjnego ze szkodą dla skarżącego,

zaskarżone orzeczenie na mocy art. 19 ustawy z dnia 3 sierpnia 1928 r. Dz. U. poz. 400 z r. 1926 z powodu wadliwego postępowania uchylił. Zarządzenie zwrotu opłaty opiera się na przepisie przytoczonego powyżej artykułu.

Konsolidacja mniejszości narodowych.
Narady stronnictw.

Warszawa. (j. — telef.). Kuluary sejmowe we zaczynają się ożywiać. Sejm zaczyna się budzić z 30-dniowego letargu. Stronnictwa naradzają się i ustalają program i taktykę, szukając wzmocnienia przez konsolidację i tworzenie grup stronnictw o wspólnym pokładzie ideowym. Celem tej koncertacji jest

obalenie gabinetu dra Świtalskiego.

Prócz konsolidacji stronnictw chłopskich, które wyłoniły wspólną komisję porozumiewawczą, nastąpiła onegdaj

konsolidacja mniejszości narodowej.

W wykonaniu uchwał konferencji mniejszości narodowych postanowiono utworzyć wspólny komitet porozumiewawczy, który będzie składał się z 8 członków, po 1 przedstawicielu poszczególnych ugrupowań, a mianowicie: 4 ugrupowań ukraińskich, 3 białoruskich i 1 litewskiego. Przewaga ukraińców jest widoczna, oni też ujawnili największą aktywność podczas obrad.

NIE BĘDZIE POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA.

Warszawa. (j. — telef.) Z Oslo donoszą, że komitet nagrody Nobla postanowił nie udzielić nagrody pokojowej za rok 1928/29. Nagroda będzie przelana do specjalnego funduszu komitetu fundacji Nobla.

Kino „LEW“

Jadwiga Smosarska, lwowianka ZOFJA BATYCKA
zachwycają publiczność lwowską w najnowszym filmie erotycznym p. t.
„Grzeszna miłość“
W gł. rol.: Bogusław Samborski, Tadeusz Wesołowski i in. 46255

Echa przemówienia pułk. Maleszewskiego

Komunikat syndykatu dziennikarzy warszawskich.

Warszawa. (j. — telef.) Syndykat dziennikarzy warszawskich podał do wiadomości członków syndykatu następujący komunikat: Zarząd syndykatu dziennikarzy warszawskich na posiedzeniu w dniu 25 listopada wysłuchał sprawozdania prezydjum syndykatu w sprawie incydentu w Mostach Wielkich w związku z doniesieniami prasy o przemówieniu płk. Maleszewskiego podczas otwarcia szkoły policyjnej.

Prezydjum Syndykatu przesłuchało wszystkich dziennikarzy warszawskich, którzy brali udział w tych uroczystościach i na podstawie ich zeznań stwierdziło **niewątpliwy fakt obrazy prasy przez płk. Maleszewskiego.**

Z uwagi na zasadniczy charakter tej sprawy i konieczność jednolitego postępowania dziennikarstwa w całej Polsce, tem bardziej, że w Mostach Wielkich obecni byli przedstawiciele prasy nietylko warszawskiej, zarząd syndykatu postanowił całą sprawę wraz z protokołem zeznań świadków i swoimi wnioskami przekazać zarządowi związku syndykatów dziennikarzy w Polsce, z prośbą o jak najrychlejsze rozpatrzenie wniosków i wydanie zarządzeń obowiązujących wszystkich zsyndykalizowanych dziennikarzy Rzpltej Polskiej.

Z pamiętników wielkiego męża stanu.

Paryż. (Pat.) Ostatni numer „Illustration“ zamieszcza zebrane przez sekretarza Clemenceau wyjątki z pamiętników zmarłego „Ojca Zwycięstwa“. Przytoczywszy dane dotyczące okresu swej młodości Clemenceau przedstawia, w jaki sposób kształtowała się jego psychika, poczem cytuje wspomnienia z r. 1870. Dalej autor pamiętników przechodzi do kresu wojny.

W sprawie tak często zarzucanego Clemenceau przewczesnego zawieszenia broni, opowiada on:

Foch mówił, że musimy zgodzić się na zawieszenie broni, gdyż żołnierze nasi są wyczerpani i gdyby trzeba było kontynuować wojnę, kosztowałoby to jeszcze 100.000 ludzi, Niemcy zaś przyjmowali wszystkie warunki. Zresztą istniało porozumienie co do tego, że wojna zakończy się, skoro tylko zostanie przyjętych 14 punktów Wilsona.

W sprawie zarzutu, że Clemenceau nie oderwał Nadrenji od Niemiec, odpowiada on, co następuje: Jest to teza, której Francuzi, a szczególnie Francuzi republikanie, ani na chwilę nie mogą przyjąć inaczej, jak w nadziei uzyskania gwarancyj skądinąd innych gwarancyj i korzyści. W sprawie klauzuli o 15-letniej okupacji Clemenceau mówi: Jeżeli Niemcy wypełnią przyjęte zobowiązania, zwolnimy tereny okupowane, jeżeli nie wypełnią. to zostaniemy dłużej, niż lat 15 i choćby sto lat, jeżeli to się okaże konieczne. Jeżeli po ewakuacji terenów okupowanych Niemcy pogwałcą swoję zobowiązania, przeprowadzimy ponowną okupację.

Na zarzut utrzymania jednolitości Niemiec Clemenceau odpowiedział: Jak można było rozdzielić Niemcy? Byłem jedynym reprezentantem interesów kontynentalnych. Niemcy swoimi dynastjami rozprószonymi są bardziej jednolici, niż kiedykolwiek. Wiem o tem dobrze, lecz jak temu przeszkodzić. — Uzyskaliśmy zagłębie Saary. Zapytuję się Poincarego i Brianda, co z nim zrobiono od chwili zawarcia traktatu. Osiągnąłem wszystko, co logicznie biorąc, mogłem osiągnąć. Zaledwie nie zerwałem z sojusznikami na 48 godzin przed podpisaniem traktatu.

Lloyd George nie chciał wcale okupacji lub zgadzał się conajwyżej na jej dwuletnie trwanie. Ostatecznie Wilson doprowadził do porozumienia. Gdybyśmy byli zerwali z sojusznikami, mielibyśmy cały świat przeciwko sobie. Traktat nie jest zbyt korzystny. — Przyznaję to, lecz czyż wojna była korzystna?

Trzeba było czterech lat i wysiłków nie wiem ilu narodów, aby powalić Niemcy. Kiedy złożyłem władzę, Francja odzyskała swoje terytorja i zwiększyła swoje posiadłości kolonialne. Okupowaliśmy Nadrenję i doprowadziliśmy do zmartwychwstania **Polski i Czechosłowacji. Lecz przyszedł Millerand, a po nim inni i podstawy traktatu runęły.**

Przemówienie ministra Curtiusa

w czasie dyskusji politycznej w Reichstagu.

Berlin, 29. listopada (Pat). W Reichstagu rozpoczęła się dziś oczekiwana z wielkiem napięciem dyskusja polityczna nad zgłoszonym przez komitet Hugenberga w drodze referendum ludowego projektem t. zw. ustawy wolnościowej, zwracającej się przeciwko ratyfikacji planu Younga, zabraniającej rządowi niemieckiemu pod sankcjami prawnemi przyjmowania jakichkolwiek zobowiązań międzynarodowych, które mogłyby finansowo obciążyć Rzeszę niemiecką.

Równocześnie na plenum Reichstagu wpłynęły dwa wnioski: hr. Westarpa i hittlerowców, domagające się odroczenia terminu ewentualnego plebiscytu, wyznaczonego przez rząd na dzień 22. grudnia br.

Minister Curtius, który debjutował na stanowisku min. spr. zagr. rozpoczął swoje przemówienie od oświadczenia, iż rząd oczekuje i żąda odrzucenia projektu ustawy wolnościowej.

Odrzucenie projektu ustawy wolnościowej nie jest zatem jeszcze wyrażeniem zgody na plan Younga. W porównaniu z planem Davesa jednak plan Younga przynosi znaczną ulgę. Wpływ zagranicy na gospodarstwo niemieckie i administrację państwa niemieckiego zmniejszy się. Najważniejszą zdobyczą jest ostateczna i zupełna ewakuacja Nadrenji.

W dalszym ciągu swojej mowy minister polemizował z wywodami posła Hugenberga. i udowadniał nierealność projektu ustawy wolnościowej i niemożliwość przeprowadzenia w praktycznem życiu politycznem zawartych w tej ustawie postanowień.

Przeprowadzenie tego planu izolowałoby Niemcy zupełnie. Postawa, jaką dotychczas rząd niemiecki zachowywał i jaką w przyszłości zachowywać pragnie w polityce zagranicznej, nie będzie postawą zwyciężonego i pognębionego. Zaszczytna klęska nie odebrała nam dumy i wiary w przyszłość — zakończył swe przemówienie min. Curtius.

Zmiana warty w Belwederze.

Warszawa. 29. 11. (PAT.). Dziś jako w 99-tą rocznicę powstania listopadowego odbyła się w Belwederze tradycyjna zmiana warty, którą przez noc dziiejszą pełnią uczniowie Szkoły podchorążych z Ostrowi Mazowieckiej. W godzinach popołudniowych przybył do Warszawy pluton Szkoły podchorążych oraz poczet sztandarowy. Po złożeniu raportu przedstawicielowi komendy miasta, podchorążowie w towarzystwie orkiestry przemaszerowali przez ulice do Łazienek, gdzie w gmachu byłej Szkoły podchorążych odbyła się uroczysta odprawa warty. O godz. 18.30 oficer dowodzący plutonem wygłosił okolicznościowe przemówienie, zakończone następującym okrzykiem: „Podchorążowie! Wzywam was okrzykiem Piotra Wysockiego — do broni!“

Po tej uroczystości podchorążowie przemaszerowali do Belwederu, gdzie po przyjęciu raportu przez adjutanta Marszałka Piłsudskiego, mjr. Buslera, nastąpiło o godz. 19 uroczyste zaciągnięcie warty.

Sprawa b. ministra Miedzińskiego.

Warszawa. (j. — telef.). Od 3 dni obraduje sąd zaproszony wskutek znanego listu p. Miedzińskiego do p. Sławka przez prezesa BB. celem oceny działalności b. ministra poczt i telegrafów. W skład sądu wchodzą: gen. Rydz-Śmigły, jako prezes, oraz Antoni Anusz, Adam Skłapiński, referent polityczny kancelarji cywilnej Prezydenta Rzpltej, gen. Sosnkowski i prof. Zawadzki z Wilna.

SAMOBÓJSTWO JAPOŃSKIEGO DYPLOMATY.

Warszawa. (j. — telef.). Poseł japoński w Chinach, S. Saburi, który bawił ostatnio w Tokio, celem uzyskania instrukcyj w sprawie rokowań z Chinami, popełnił wczoraj w późnych godzinach wieczornych samobójstwo przez odanie do siebie kilku strzałów z rewolweru. Samobójstwo popełnił on w napadzie depresji psychicznej w 3-cią rocznicę śmierci swej małżonki. Japonja traci przez śmierć Saburiego jednego z najwybitniejszych dyplomatów.

P. DEVEY PROSTUJE.

Warszawa. (j. — telef.) Doradca finansowy przy rządzie polskim, p. Devey, zamieszcza dziś za pośrednictwem Pat'a sprostowanie mylnych informacyj, podanych przez „Nasz Przegląd“ odnośnie do raportu za ostatni kwartał. W oświadczeniu swem zaprzecza p. Devey nieprawdziwym pogłoskom, rozsiewanym przez wczorajszą prasę warszawską, a w szczególności przez „Nasz Przegląd“.

SAMOBÓJSTWO OFICERA.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj popołudniu pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru zamieszkały tymczasowo w hotelu Saskim w Warszawie oficer placu w Bielsku Cieszyńskim, podpułkownik 39 pułku piechoty, Tadeusz Jeziorański. Wczoraj o godz. 4-tej popołudniu służba hotelowa posłyszała odgłos z pokoju podpułkownika. Gdy otworzono drzwi znaleziono go martwego w kałuży krwi. Przyczyną samobójstwa jest długotrwała choroba płuc, z której oficer nie mógł się wyleczyć. Śp. podpułkownik Jeziorański liczył zaledwie 33 lat życia i jako młody chłopiec wstąpił do legjonów polskich, w których przebył kampanję karpacką.

BACHRACH ZAKŁADA BIURO DETEKTYWÓW W BERLINIE.

Warszawa. (AW.). Według doniesień z Berlina tamtejsze prezydjum policji zezwoliło b. kierownikowi warszawskiego urzędu śledczego Bachrachowi na założenie w Berlinie prywatnego biura detektywów. Bachrach angażuje do pocy szereg osób, które zwolnione zostały w swoim czasie ze służby w warszawskim urzędzie śledczym.

List otwarty posłów angielskich

do marszałka Daszyńskiego.

Warszawa. (j. — telef.) PPS. zaatakowana na gruncie krakowskim przez dr. Bobrowskiego, za którym oświadczyło się ok. 300 socjalistów, pociesza się poparciem zagranicy, a naczelny organ socjalizmu „Robotnik“ drukuje dziś **list otwarty do marsz. Daszyńskiego i do zarządu PPS., wystosowany przez przywódców parlamentarnych i zawodowych angielskiej partji pracy,** a podpisany przez 44 posłów, należących do kierownictwa frakcji parlamentarnej „Labour Party“.

Tekst listu jest następujący: „Jako uczestnicy związków zawodowych Wielkiej Brytanji, a wielu z nas także jako członkowie najstarszego parlamentu świata, wyrażamy nasze oburzenie z powodu wystąpień przeciwko parlamentowi polskiemu i przeciwko Waszej Osobie, Panie Marszałku! Odpierając te napaści, odpierając chęć zbrutalizowania parlamentu podtrzymaliście, Panie Marszałku, opinję Waszego Kraju i zdobyliście wdzięczność Waszego Kraju i wdzięczność prawdziwych przyjaciół Polski“.

List kończy się następującym zwrotem: „Jakiekolwiek zakusy zmierzające do obalenia parlamentu w Polsce zgóry skazane są na niepowodzenie. Wielu już chciało zniszczyć parlament, a wkońcu parlament ich zniszczył.

Rezolucja zarządu P. P. S.

Zarząd PPS. na wczorajszem posiedzeniu plenarnem ustalił swoją taktykę na zbliżającą się sesję budżetową. Rezolucja brzmi następująco: 1) Podtrzymać bez zmian stanowisko co do wniosku żądającego ustąpienia gabinetu p. Świtalskiego. 2) Wprowadzić na porządek dzienny prac Sejmu i komisji sejmowej sprawy pomocy dla bezrobotnych, poprawy losu pracowników państwowych, ubezpieczeń na starość, reformy rolnej, reformy systemu podatkowego, wolności prasy i wolności zgromadzeń.

OSTRZEŻENIE!

Tylko dobre się naśladuje i fałszuje! Dlatego musisz chronić się przed bezwartościowemi naśladownictwami, żądać wyraźnie znanych od dziesiątek lat **czekoladek przeczyszczających „DARMOL“** Nr. rej. M. S. W. 1199. — Na każdej tabletce znajduje się napis: **DARMOL J. Brady.**

Do nabycia we wszystkich aptekach! 4760

Skandaliczny proces.

Lekarka bada zakonnice. -- Ukończenie przewodu sądowego.

Warszawa. (j. — telef.) Wczorajszy dzień w procesie marjawickim pełen był niespodzianek. Obrona wystąpiła z jeszcze jedną próbą ocalenia „arcybiskupa“, mianowicie wnioskiem o dokonanie oględzin lekarskich 3 zakonnic, z któremi, według aktu oskarżenia, Kowalski miał mieć stosunki. Sędzia zawezwał dr. Kacperowiczową, w celu oględzin. Przybycie lekarki do gmachu sądowego wywołało wśród publiczności wielkie poruszenie, zwłaszcza, gdy dr. Kacperowiczowa udała się z przeznaczonemi do badania zakonnicami do osobnego pokoju. Dr. Kacperowiczowa zreferowała następnie sądowi wyniki ekspertyzy przy drzwiach zamkniętych. Ekspertyza lekarska musiała widocznie sprawić obronie zawód, gdyż chodzą słuchy, iż adwokaci mogą żądać ponownej ekspertyzy przeprowadzonej tym razem przez lekarza sądowego. Sytuacja stała się przez to samo drastyczna.

„Kurjer Poranny“ podaje odmienne szczegóły, a mianowicie, że dr. Kacperowiczowa oświadczyła kategorycznie po zbadaniu zakonnic, iż po dzień dzisiejszy zachowały one cnotę. Na skutek tego miała podobno miejsce konfrontacja świadków. Przewód sądowy został już ukończony. Na dzisiaj została zarządzona przerwa, zaś jutro w niedzielę, zostanie posiedzenie wznowione i rozpoczną się przemówienia stron. Wyrok zapadnie w poniedziałek wieczorem lub we wtorek w południe.

Strach przed tajemniczym zbrodniarzem

Dotychczasowe śledztwo -- bez rezultatu.

Warszawa. (j. — telef.). Donoszą z Berlina, że radca kryminalny Momberg, kierownik düsseldorfskiej komisji śledczej oświadczył, iż mimo wielotygodniowej pracy najwybitniejszych kryminalistów, wspomaganych przez zagranicznych detektywów,

szanse ujęcia tajemniczego mordercy są bardzo małe.

Po zbadaniu przeszło tysiąca śladów, policja nie jest nawet w możności ustalenia rysopisu zbrodniarza. Wątpliwe jest nawet, czy mieszka on w Düsseldorfie.

Chwilowo w akcji policji nastąpiła pewna stagnacja. Mieszkańcy Düsseldorfu żyją w ciągłym strachu przed tajemniczym zbrodniarzem. Doszło do tego, że

rodzice nie chcą wypuszczać z domu młodszych dziewcząt i trzymają je w mieszkaniu jak w więzieniu,

w obawie, by nie padły ofiarą tajemniczego zbrodniarza. Wieczorem w Düsseldorfie wogóle **nie widać kobiet na ulicy,** a mężczyźni przemykają się trwożnie do domu. Według dotychczas zebranego materjału zdołano już stwierdzić, że

zbrodniarz działa z błyskawiczną szybkością najchętniej nad wieczorem w czasie gęstej mgły,

co ułatwiało mu dotychczas ucieczkę przed pościgiem. Policja w Dösseldorfie została odpowiednio uzbrojona, a

wielu zamożniejszych mieszkańców zakupiło rewolwery i strzelby.

Niemieckie władze bezpieczeństwa, nie mogąc rozwiązać zagadki, musiały zgodzić się na udział w śledztwie detektywów prywatnych. W Düsseldorfie bawi obecnie 2 detektywów z Londynu, 1 francuski oraz kilku innych, między nimi również b. aspirant policji warszawskiej Bachrach. Na miejscu bawi również wielu dziennikarzy zagranicznych, nawet z Ameryki, którzy spodziewają się, że upiór z Düsseldorfu będzie niebawem wykryty, pragną jaknajszybciej otrzymać jego fotografje, oraz wiadomości o szczegółach aresztowania.

Polski jasnowidz z Warszawy

ma wyświetlić tajemniczą zbrodnię.

Inż. Stefan Osowiecki z Warszawy, znany z całego szeregu udanych eksperymentów w dziedzinie jasnowidzenia, otrzymał ostatnio list z Pragi czeskiej, dokąd zaprasza go rodzina **zamordowanej w tajemniczy sposób Chojowej, aby dopomógł do wykrycia zabójcy.**

Chojowa wyszła z domu przed sześciu tygodniami z mężem do miasta, celem załatwienia różnych spraw. Małżonkowie po załatwieniu interesów pożegnali się na ulicy i mieli spotkać się dopiero na obiedzie w domu. Od tej chwili wszelki ślad po Chojowej zaginął na kilka dni. Dopiero po usilnych poszukiwaniach policji **znaleziono jej zwłoki w okolicach Pragi, koło toru kolejowego.**

Ślady ran i cięć wskazywały, że nieszczęśliwa stoczyła przed śmiercią gwałtowną walkę i padła **ofiarą potwornego morderstwa.** Śledztwo policyjne nie zdołało nic konkretnego w tej sprawie ustalić, nawet na ślady mordercy, czy morderców, nie natrafiono i wszystko utknęło na martwym punkcie.

Inż. Osowiecki zgodził się pojechać do Pragi i wziąć udział w wykryciu mordercy. Jednocześnie oświadczył on, że z Pragi **zamierza wyjechać do Düsseldorfu,** ponieważ zainteresował się potwornemi morderstwami, dokonanemi w tem mieście przez tajemniczego zbrodniarza.

Fiasko niemieckiego filmu dźwiękowego.

Nie pomógł występ Moissego.

(!) Z Berlina donoszą pod datą 22 listopada: Wczoraj zaprodukowano tutaj film dźwiękowy pt. „Loża królewska“ z Aleksandrem Moissim i Kamilą Horn w głównych rolach.

Audycja wypadła fatalnie. Aktorzy otwierali szeroko usta, a często nie słyszało się żadnego słowa. Każdemu wypowiedzianemu zdaniu, o ile je wreszcie było można usłyszeć, towarzyszyło miauczenie, podobne do kocich kwików. Braki, jakie powstawały z powodu reprodukcji aparatury były tak rażące, że przy pewnych scenach publiczność wybuchała złośliwym śmiechem. Nawet wspaniały głos i nieskazitelna dykcja Moissiego nie wyszły tu dobrze.

Nagły skon

przy spisywaniu testamentu.

Przemyśl, w listopadzie.

(m) Znany tut. przemysłowiec, radny miasta. Piotr Smyczyński, chorował już od dłuższego czasu. W ostatnich dniach jednak stan jego tak się pogorszył, że postanowił na wszelki wypadek sporządzić formalne rozporządzenie ostatniej woli.

W tym celu zjawił się przy łożu chorego przemysłowca adwokat dr. R., aby spisać testament. Smyczyński właśnie zamierzał udzielić swemu doradcy prawnemu potrzebnych informacyj, gdy nagle zrobiło mu się niedobrze i nie wydobywszy słowa, wyzionął ducha.

Śmierć Smyczyńskiego, który zmarł w sile wieku, bo w 52 roku życia, wywołała głębokie wzruszenie.

Napad bandycki.

Żółkiew, w listopadzie.

Dwoje starych ślepców, Ilko i Anna Piniaki, mjeszkało w Mokrotynie, powiecie żółkiewskim. Aż oto onegdaj w nocy napadł ich bandyta, domagając się z siekierą w ręku, wydania gotówki, przyczem zranił ciężko Piniakową siekierą, tak, że ona zalana krwią, padła na podłogę. Bandyta zmierzył się również przeciw staremu Piniakowi, którego też poczęstował i zranił siekiera a gdy teraz ozwały się głosy ludzkie na podwórzu, zbrodniarz w czas uciekł.

Przybyli na jęki rannych ślepców włościanie, poczęli ich ratować a następnie, bardziej pokiereszowaną Annę Piniak, przewieźli do szpitala w Żółkwi.

Do tut. sądu grodzkiego odstawiono aresztowanego Wasyla Skirę, jako podejrzanego o dokonanie powyższego napadu na parę ociemniałych staruszków.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Śmiertelny skok włamywacza
z trzeciego piętra przy ulicy Legjonów.

(d) Przed kilku dniami we Lwowie w realności przy ulicy Legjonów l. 29 został otwarty duży i wspaniale urządzony sklep towarów bławatnych Samuela Weinmana. Ponieważ w tym sklepie znalazło się wiele drogich materjałów modnych, przeto włamywacze nasi postanowili go ograbić i swój plan usiłowali zrealizować właśnie tej nocy.

Dostali się oni do piwnicy wczoraj wieczorem przed zamknięciem bramy, poczem w sklepieniu za pomocą odpowiednich narzędzi uczynili otwór, przez który wyłamali parkiety w podłodze sklepu i dostali się do wnętrza. Zabierane sztuczki z półek jeden z włamywaczy wrzucał przez otwór do piwnicy, gdzie drugi pakował w tłumoki.

Tymczasem w czasie tej roboty nad ranem posterunkowy Kasprzyk z piątego komisarjatu, wraz z strażnikiem nocnym Towarzystwa „Czuwaj“, zauważył pewne szmery, wskazujące na to, że wewnątrz sklepu Weinmana grasują złodzieje.

Rozpoczęto więc akcję schwytania sprawców. W chwili wkroczenia post. Kasprzyka i Czuwaja, włamywacze zostali osaczeni tak, że nie mogli wydobyć się z matni. Jeden z nich, a był to — jak później stwierdzono — niejaki Józef Singer, uciekł z piwnicy schodami na trzecie piętro, gdzie szukał schronienia. Gdy usłyszał kroki policjantów, zdążających na górę, Singer skoczył

z balkonu trzeciego piętra

na bruk podwórza, sądząc, że w ten sposób uniknie schwytania. Tymczasem padł na ziemię głową, doznając załamania podstawy czaszki. Zawezwane na miejsce Pogotowie ratunkowe przewiozło Singera do szpitala powszechnego, gdzie

zakończył on życie.

Natomiast w piwnicy ujęty został drugi włamywacz, Herman Lauferman. Przy nim znaleziono narzędzia złodziejskie, worek, latarki elektryczne i spakowane materje Weinmana, wartości 50.000 zł., przygotowane do wyniesienia. Laufermana oddano do aresztów.

Kronika bieżąca.

1 GRUDNIA — **NIEDZIELA**
rz. kat.: Eligjusza;
gr. kat.: 18 Plat. Rom.

Temperatura w dniu 30. listopada o godz. 8-mej rano: + 2° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Sobota, g. 4'00: Cudowny pierścień (dla dzieci).
Sobota, g. 7'30: Artyści.
Niedziela, g. 11'45: Odczyt min. inż. Eug. Kwiatkowskiego: Istotne założenie w walce o nowy ustrój.
Niedziela, g. 3'30: To możesz opowiadać swojej babci. (rewja Zbierzchowskiego).
Niedziela, g. 7'30: Potęga przeznaczenia.

TEATR MAŁY.

Sobota: Proces Mary Dugan.
Niedziela, g. 3'30: Słomiani wdowcy.
Niedziela, g. 7'30: Proces Mary Dugan.

TEATR „GONG“.

Sobota, g. 7'15 i 9'30: rewja Ostrożnie na zakrętach.

Tańce najnowsze: Quickstep, Six-eight, Slow-Fox i inne
Instytut tańców „STEN“ Grodzickich 2. 46249

KINOTEATRY.

APOLLO: Płodność.
CHIMERA: Przygoda przyzwoitej panny
CASINO: Panna Elza.
COLOSSEUM: Książę wśród cowboy'ów.
FATAMORGANA: Miłość Kozaka.
GRAŻYNA: Trzy namiętności.
KOPERNIK: Dama w szkarłacie.
LUNA: Wrogowie ognia.
MARYSIEŃKA: Dama w szkarłacie.
OAZA: Yosziwara, oraz Pat i Patachon jako lotnicy.
PALACE: New York w nocy. (film dźwiękowy).
PAN: Boska kobieta.
PASAŻ: Ken Mayuard jako władca stepów.
POLONJA: Szaleństwo jednej nocy.
PROMIEŃ: Prezydent.
STYLOWY: Tajemnica Variete.
UCIECHA: Tancerka bogów.

Z TEATRU WIELKIEGO I MAŁEGO. Dziś popołudniu dla młodzieży i dzieci zostanie powtórzoną w Teatrze Wielkim o godz. 4 piękna bajka Warneckiego pt.: „Cudowny pierścień“, przyjęta na czwartkowej premierze przez młodocianych widzów wprost entuzjastycznie.

„SIŁA PRZEZNACZENIA“, piękna opera Verdi'ego daną będzie w niedzielę, dnia 1-go grudnia wieczorem o godz. 7.30 w pierwszorzędnej obsadzie najlepszych sił naszej opery, w malowniczej oprawie scenicznej. Jest to zarazem jedno z ostatnich przedstawień tego arcydzieła wszechświatowej sławy, które schodzi z afisza niepowrotnie.

W TEATRZE MAŁYM DZIŚ TANI DZIEŃ, który wypełni sensacyjna sztuka „Proces Mary Dugan“, grana u nas już kilkadziesiąt razy z rzędu, z ciągle niesłabnącem powodzeniem. Jest to przedostatnie przedstawienie wieczorowe tego „przeboju“ repertuarowego.

WIECZÓR KU UCZCZENIU ROCZNIC LISTOPADOWYCH z nader bogatym programem artystycznym odbędzie się staraniem Tow. Gimnast. Sokół III w niedzielę 1 grudnia b .r. o godz. 6.30 wieczór w sali własnej ul. św. Marcina 6. Szczegóły w afiszach.

KU CZCI JANA DEKERTA. Staraniem Komitetu Obywatelskiego odbędzie się we Lwowie w niedzielę 1-go grudnia br. w związku z odbywającym się równocześnie w Warszawie II. Kongresem Mieszczańskim Uroczysty Obchód z programem następującym: 1) O godz. 9-tej rano uroczyste Nabożeństwo w kościele Archikatedralnym. 2) O godz. 10.30 rano. Uroczysta Akademja w sali Ratuszowej, na którą złożą się: a) zagajenie, b) chór, c) przemówienie prof. Dra Wereszczyńskiego, d) odczytanie i uchwalenie rezolucji, które przesłane zostaną do Warszawy, e) chór.

Niezależnie od obchodu głównego, odbędą się obchody w poszczególnych organizacjach i stowarzyszeniach mieszczańskich.

KOMITET BUDOWY TRÓJWOJEWÓDZKIEGO Domu Ratowniczego we Lwowie urządza w niedzielę w dniu 1 grudnia br. zbiórkę uliczną na cele budowy mającego powstać we Lwowie Domu Ratowniczo-Pożarniczego.

Każdy Obywatel zabezpieczy życie i mienie swoje i swych najbliższych, gdy w dniu 1 grudnia br. dorzuci grosz do puszki na budowę Trójwojewódzkiego Domu Ratowniczo - Pożarniczego.

NIEDZIELNE POPULARNE WYKŁADY Z HIGJENY. W niedzielę dnia 1 grudnia o godz. 11-tej przedpołudniem w sali Kinoteatru „Marysieńka“ (plac Smolki) odbędzie się wykład Doc. Dra Stanisława Progulskiego pt. „O znaczeniu chorób wenerycznych dla rozwoju dziecka“. Wykład ilustrują liczne przeźrocza.

AKADEMJA ku uczczeniu 11-tej rocznicy zjednoczenia Królestwa Jugosławji odbędzie się staraniem Ligi polsko-jugosłowiańskiej we Lwowie dnia 30 bm. o godz. 19-tej w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda 5.Na program złoży się: zagajenie przewodniczącego, „Wrażenia z Jugosławji“, odczyt Wł. T. Wisłockiego, ilustrowany obrazami świetlnymi oraz produkcje Chóru Technickiego.

Z TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH we Lwowie (gmach Muzeum przemysł., wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Wystawa Związku artystek polskich, mimo niezwykłego powodzenia potrwa tylko parę dni, tj. do 4 grudnia br. Przystępne ceny obrazów zachęcą też niewątpliwie niejednego do zakupienia na wystawie artystek obrazu, rzeźby, czy drzeworytu, zwłaszcza wobec zbliżającej się pory „Gwiazdki“. Otwarcie wystawy gwiazdkowej, na której będą obrazy przeznaczone do rozlosowania między członków Tow., nastąpi w niedzielę 8 grudnia br. Wystawa otwarta jest codziennie od 10 do 15 popoł.

Z POLITECHNIKI LWOWSKIEJ. W poniedziałek, dnia 9 grudnia b. r. odbędzie się o godzinie 13-tej (1-ej popoł.) w Auli Politechniki Lwowskiej, przy ul. Sapiehy 12 I. p., promocja pana inż. Stefana Antoniego Ziemińskiego na doktora nauk technicznych.

POSIEDZENIE LWOWSKIEGO KOŁA STOW. DYREKTORÓW POLSK. PAŃSTW. SZKÓŁ ŚREDNICH odbędzie się dnia 1 grudnia, tj. w niedzielę punktualnie o godz. 11 przedpołudniem w sali konferencyjnej III. Gimnazjum (Batorego 5). Na porządku dziennym: Sprawozdanie prezesa z posiedzenia Zarządu Głównego.

ZWIĄZEK OBRONY KRESÓW ZACHODNICH we Lwowie, zaprasza przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych, upruprowań ideowych i instytucyj na konferencję poświęconą umowie polsko-niemieckiej, podpisanej 31 października b. r. Konferencja powyższa odbędzie się w piątek 29 listopada o godz. 19-tej w sali Muzeum Przemysłowego urzy ul. Hetmańskiej 20.

ZARZĄD OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ „SOKÓŁ“ we Lwowie urządza wieczór artystyczny św. Andrzeja dla druhów i ich rodzin, który odbędzie się w sobotę dnia 30 bm. o godzinie 8-mej wieczór, w sali własnej ogród Kościuszki (budynek restauracyjny I. p.) z łaskawem udziałem artystek i artystów teatru miejskiego oraz koła mandolinistów „Hejnał“. Wstęp na salę ściśle za zaproszeniami, które wydaje sekretarjat od godz. 7—9-tej.

ZWYCZAJNY ZJAZD OKRĘGOWY T. S. L. odbędzie się dnia 1 grudnia br. w sali własnej Domu Oświatowego przy ul. Czarnieckiego 1 II. p. o godz. 10-tej rano.

TOW. METAFIZYCZNE IM. CIESZKOWSKIEGO (ul. Bourlarda 5, parter). Dnia 1 grudnia (niedziela) o g. 19-ej odbędzie się wykład p. Józefa Bajsarowicza pt.: Problem nieśmiertelności duszy.

Król Pończoch
Żółkiewska 1. 4752 Sensacyjne ceny.

ZARZĄD AKADEM. KOŁA LWOWIAN zawiadamia, że Doroczne Walne Zgromadzenie Koła, odroczone w dniu 17 listopada b. r., odbędzie się w niedzielę, t. j. dnia 1 grudnia, o godz. 10 rano w sali T. S. L. w Zniesieniu, przy rogatce Żółkiewskiej.

LWOWSKI KLUB MANDOLINISTÓW „HEJNAŁ“ urządza dnia 15 grudnia b. r. o godz. 19-tej, w sali Twa Pedagogicznego, przy ul. Zimorowicza 17, koncert ze współudziałem wybitnego kwartetu smyczkowego. Bliższe szczegóły w afiszach.

NADZWYCZAJNE (IV.) PLENARNE ZEBRANIE Izby przem.-handl. odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 grudnia, o g. 5'30 popoł. w sali posiedzeń Izby.

ODCZYT o sztuce Mykeńko-Kreteńskiej, zarganizowany staraniem Związku Stud. Architektury, wygłosi dr. Kaz. Michałowski w sobotę 30 bm. o g. 5 popoł. w sali IV. (elektrotechniki) Polit. lwowskiej (gmach główny). Wstęp 1 zł. Akademicy 50 gr.

Z POWIATU ŻÓŁKIEWSKIEGO donoszą nam: W Rożonce ad Batiatycze ,małej wiosce ,odbyła się podniosła uroczystość 11-lecia wskrzeszenia Rzpltej. Po uroczystej sumie zebrała się ludność przed kościółkiem, gdzie dzieci szkolne pod kierownictwem p. Borsuka, nauczyciela ze Zdeszowa, wykonały różne ćwiczenia gimnastyczne, następnie zaś miejscowy Strzelec przedefilował przed zebranymi. Zakończyły śpiewy i deklamacje w miejscowej szkole, pod kierunkiem nauczycielki p. Stożykówny.

WPISY na prywatne Kursa Nauczycielskie (2-letnie) dla absolwentów(tek) gimnazjalnych przyjmuje sekretarjat codziennie od 5 do 7 wiecz. **ul. Fredry l. 1, dom Kasyna.** Nauka według programu państwowych kursów nauczycielskich. 4777

KOŁO PRZYJACIÓŁ HARCERZY II. ŻEŃSKIEJ urządza Poranek w niedzielę 1 grudnia o godz. 11.30 w kinie „Oaza“, ul. 3-go Maja. „Uśmiech losu“ ze Smosarską i Węgrzynem.

NA DOCHÓD TWA OPIEKI NAD NIEWIDOMYMI WE LWOWIE odbędzie się w niedzielę 1 grudnia br. w sali Izby Rękodzielniczej pl. Strzelecki l. o godz. 8 wieczór koncert, w którym jako wykonawcy wystąpią: prof. Trusiówna Marja, Dankówna Irena, Kopaczyńska Erazma, Kowalska - Gernandowa Wanda, prof. Lisicka Helena, Pawińska Marja i Pawińska Stefanja. Bilety w cenie 3 zł., 2 zł. i 1 zł. do nabycia w Magazynie nut G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 8.

„ANDRUSY“, przebojowy wodewil w 3 aktach z brawurową muzyką, napisaną przez Kazimierza Abratowskiego, zostanie wystawiony przez „Scenę Gwiazdy“ w niedzielę, 1 grudnia b. r. Walory tego wodewilu tkwią w nader wesołej akcji, kupletach aktualnych i tańcach baletowych, do których akompaniować będzie niezawodna własna Orkiestra „Gwiazdy“. Reżyseruje M. Lech, przy pulcie dyryg. K. Abratowski. — Bilety wcześniej: Cukiernia Fr. Pitołaja, Łyczakowska 11. — Początek przedstawienia o godz. 7-mej, koniec 10.15 wieczór.

DANCING W GWIEŹDZIE. Na dochód inwalidów wdów i sierót odbędzie się w sali Gwiazdy (ul. Franciszkańska 7) w niedzielę dn. 1 grudnia dancing z jazz-bandem. Początek o g. 6 popoł.

WIELKI WIEC POSZKODOWANYCH WOJNĄ JAKOTEŻ WALORYZACJĄ zwołuje Centralne Stowarzyszenie Obrony Wierzytelności na niedzielę 1 grudnia br. o godz. 11-tej przedpołudniem w sali Izby Handlowo-Przemysłowej we Lwowie przy ul. Bourlarda l. 5. 46168

WIELKA WENTA na dochód bursy im. św. Stanisława Kostki odbędzie się w niedzielę dnia 1 grudnia w sali Izby przem.-handl. przy ul. Akademickiej 17. Wstęp 50 gr. Cena losu 25 gr. Początek o g. 4-ej popoł.

„POŁUDNICA“, 3 akt. dramat Leopolda Staffa, tegorocznego laureata miasta Lwowa, została onegdaj odegrana przez zespół „Startu“, sekcji muzyczno-oświatowej Związku pocztowców, w sali gmachu dyrekcji poczt. Za nader staranną i piękną wystawę należy się „Startowi“ szczególna pochwała. Lasek żywych sosen tchnął świeżością, balsamiczną woń naszych gajów siejąc po widowni. W antraktach, trochę przydługich, przygrywał jazz band p. Falimirskiego.

CECH CHRZEŚC. SZEWCÓW we Lwowie uprasza swych członków, by zgłaszali do Cechu „fuszerów“ przy podaniu dokładnego imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania tychże. Mając potrzebny materjał, wystąpić będzie można do władz o interwencję.

Z TOW. IM. T. KOŚCIUSZKI. Z dniem 1. grudnia rozpoczyna się kurs najmodniejszych tańców pod kierownictwem p. Józefa Ciesielskiego, baletmistrza Teatrów miej. — Wpisy codziennie wieczorem w lokalu Tow. ul. Wronowska 4, I. p.

KRZYK ROZPACZY. Chora obłożnie staruszka, pozostająca w skrajnej nędzy, zwraca się tą drogą do miłosierdzia ludzkiego, prosząc o pomoc. Łaskawe datki pod szyfrą M. W. nadsyłać można do Adm. „Wieku Nowego“.

ODWOŁANIE ZGROMADZENIA. Zapowiedziane na 1 grudnia b. r. nadzwyczajne walne zgromadzenie, Stowarzyszenia emerytów, inwalidów, wdów i sierót nie odbędzie się.

(d) **WAŻNE DLA SZOFERÓW.** W celu przyuczenia kierowców pojazdów do przestrzegania obowiązujących w zakresie ruchu ulicznego przepisu na terenie miasta Lwowa, zarządziło starostwo grodzkie aż do odwołania, że raz w miesiącu odbywać się będzie jednodniowa nauka jeżdżenia po ulicach miasta. Instruktorami będą umundurowani funkcjonarjusze policji, pieszej i konnej, w odpowiednio wzmocnionej liczbie. Taki dzień nauki trwać będzie od g. 7-ej rano do g. 19-ej wieczór. Pod szczególną uwagę wzięte będą arterje o znacznym ruchu kołowym, przyczem położy się główny nacisk na zwalczanie stale powtarzających się usterek, jak np. jazda nieprzepisową, stroną, nieprawidłowe wymijanie, przejeżdżanie przez przestanki tramwajowe w czasie postoju wozów tramwajowych, jazda wozami ciężarowymi kłusem zamiast stępa, zmniejszenie szybkości pojazdów na skrzyżowaniach, jazda wozami ciężarowymi zakazanymi dla takiego ruchu ulicami itp. Najbliższy dzień nauki odbędzie się z początkiem grudnia br.

(d.) **NIEOSTROŻNE JAZDY.** Wczoraj przez miasto własnem autem przejeżdżał Józef Karochowski z Gorlic, zamieszkały tam przy u. Słowackiego l. 153. Najechał on na wóz z końmi Franciszka Fedyka, mieszkającego w Kulparkowie l. 151. Wskutek tego wóz został połamany, a szkoda wynosi około 500 zł. — Również wczoraj nieostrożnie jechał szofer Adolf Friedman, zamieszkały przy pl. Krakowskim l. 28. Ten wjechał na miejskie plantacje i uszkodził ogrodzenie.

(d.) **POBICIE.** Edmund Kurowski, zamieszkały przy ul. Balonowej l. 1, tępem narzędziem pobił po głowie swoją kochankę, Marję Andrus. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy. Sprawą tą zajęła się policja.

(d.) **CZYJE RZECZY?** Wydział śledczy policji państwowej u złodziei i blatników zakwestjonował następujące rzeczy: płaszcz damski, futro brązowe z włosem połyskującym, o podszewce wiśniowej, a pod kołnierzem podszewka drapowa; 13 podstawek niklowych pod szklanki; trzy nowe bańki na mleko z napisem „C. A. Scholtz, Matejowice; oraz wisiorek złoty w formie serduszka do otwierania, jedna strona z czarną emalją, w pośrodku djament w kształcie elipsy, a dookoła kilka małych djamencików, odwrotna strona wisiorka grawirowana w kwiaty, lecz brak dużego djamentu. — Interesowane osoby celem rozpoznania swej własności mogą zgłaszać się w Wydziale śledczym przy ul. Kazimierzowskiej l. 30.

(d.) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Bronisława Grabowskiego, lat 40 liczącego z Rawy Ruskiej, za wywołanie w nocy awantury obok Hotelu Krakowskiego, w czasie której dopuścił się znieważenia godła państwowego i posterunkowego; Grzegorza Pyszka (ul. Śnieżna l. 7) za opilstwo i wybicie szyb w restauracji przy ul. Skarbkowskiej l. 1; Stefanję Owsianą, prostytutkę (ul. Kleparowska l. 36) za wywołanie zgorszenia publicznego na ul. Krakowskiej, oraz Stefana Kozakiewicza z Zamarstynowa, Kornela Doczyńskiego i Dmytra Ikawego za włóczęgostwo. —

Z DOBRYCH — NAJLEPSZE!

BATERJE KIESZONKOWE

FABRYKA ELEMENTÓW i BATERYJ

„BATRA“ — Poznań

ul. Patr. Jackowskiego 5/7. 4620

(d.) **CZYJ CHART?** Onegdaj Stanisław Samborski, porucznik 6 p. a. c. na Wulce przytrzymał u siebie zbłąkanego charta, jasno - żółtej maści, z obrożą Nr. 1902. Jest on do odebrania w powyż wspomnianych koszarach.

(d.) **TAJNY HOTEL.** Policja stwierdziła, że niejaki Schewa Altfest, od dłuższego czasu w swojem mieszkaniu przy ul. Źródlanej l. 6, prowadzi tajny hotel. Przyjmuje on na nocleg za opłatą różne podejrzane indywidua.

(d.) **ARESZTOWANIE RZEKOMEGO INŻYNIERA.** Wczoraj policja aresztowała niejakiego Wilhelma Guttmana, który przedstawiał się jako inżynier i pod tym tytułem popełniał oszustwa. Ostatnio dopuścił się on oszustwa na szkodę reprezentacji firmy samochodowej „Tatra“. Kupił on auto na weksle, poczem wyjechał do Katowic i niezapłacone auto tam sprzedał.

(d.) **DOBRANA PARA.** W restauracji Menaschesa przy ulicy Sykstuskiej l. 37, zjawił się Jan Gątwiecki, zamieszkały przy ulicy Dekerta l. 2, w towarzystwie Marji Przybysz, mieszkającej przy ul. Króla Leszczyńskiego l. 28. Zjedli i wypili, a następnie nie zapłacili należytości. Ponieważ oboje w dodatku byli w stanie podpitym, przeto oddano ich do aresztu.

CZAS

ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ

na miesiąc grudzień.

Upraszamy P. T. Prenumeratorów naszych, którzy nie chcą doznać przerwy w wysyłce numeru, o rychłe nadesłanie przedpłaty przekazem pocztowym, lub też na konto nasze w P. K. O. 140.954.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniejwięcej po tygodniu od dnia nadania.

Sport.

Wobec tego, że protest Czarnych przeciw zawodom z I. F. C. (8 IX) nie został dotychczas przez władze ligowe ostatecznie rozstrzygnięty i nie jest wykluczone, że dojdzie do ponownej rozgrywki między I. F. C. a Czarnymi, ci otatni muszą być do tej ewentualności przygotowani — grają tej niedzieli o godz. 11 na swojem boisku zawody towarzyskie z Ukrainą. Ubydwie drużyny wystąpią przeciw sobie w komplecie.

PETKIEWICZ JESZCZE CZEKA.

Onegdaj przyszły do Warszawy pieniądze przesłane drogą telegraficzną z Ameryki na koszty podróży Petkiewicza. Wobec tego jednak, że nadesłana suma wystarczyłaby na podróż zaledwie jednej osoby, a PZLA zdecydowany jest nie wysyłać samego biegacza bez opieki delegata Związku, przeto wysłana została depesza do Nowego Jorku z żądaniem przesłania brakującej kwoty.

RUCH — GARBARNIA GRAJĄ W NIEDZIELĘ.

Odwołanie Ruchu w sprawie unieważnienia meczu Ruch — Garbarnia 3:0 zostało przez zarząd Ligi odrzucone. Wobec tego w niedzielę odbędzie się w Katowicach ostatni tegoroczny mecz ligowy między mistrzem Garbarnią, a kandydatem na spadek z Ligi Ruchem.

W razie przegrania meczu lub remisu Ruch spadnie nieodwołalnie z Ligi; w wypadku zwycięstwa do klasy A spadnie lwowski klub Czarnych.

ORYGINALNE ZWYCZAJE GRACZY I WIDZÓW.

Publiczność oglądająca zawody sportowe w rozmaity sposób objawia swą radość lub niezadowolenie. Zależy to od temperamentu i zwyczajów krajowych, jakie ustaliły się w ciągu dziesiątków lat. Np. drużyna Urugwaju obiegała boisko ze sztandarem, rugbyści najsilniejszego klubu amerykańskiego A. N. „Blaks“ wykonywali przed zawodami taniec półdzikich mieszkańców Nowej Zelandji. W Anglji wprowadzony „community singing“ czyli śpiew chóralny przy udziale tysięcznych tłumów, pod batutą organizatora chóru stojącego na boisku i komunikującego się z widzami zapomocą megafonu. Na innych boiskach sprzedają widzom megafony, grzechotki różnego kalibru lub nawet chorągiewki o barwach klubowych. „Przyrządów“ tych używa się do „dopingowania“ faworytów.

Najbardziej pomysłową na tem polu jest Ameryka. Bywalcy kin nieraz mieli możność oglądania w komedjach sportowych, dziwacznych sposobów wyrażania sympatyj publiczności lub zawodników, podczas amerykańskich zawodów w rugby lub basse-ball. Oto jeden z najcharakterystyczniejszych. Podczas wielkich zawodów w rugby, orkiestra, okrążając boisko, gra, a publiczność wypuszcza setki kolorowych baloników, które wirując w powietrzu, tworzą malowniczy widok.

U nas i w wielu jeszcze krajach europejskich, publiczność nie umie się bawić. Przykre wrażenie odnosi się na naszych boiskach, zwłaszcza ligowych! gdzie niezadowoleni rzucają graczom ubliżające słowa (zamiatać! a nie grać! i t. p.) lub sędziemu, szablonowy już okrzyk: „sędzia kalosz!“. Zadowolonych rzadko można zobaczyć.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Brazylji przyniosły naogół wyniki przeciętnie dobre: 100 mtr. i 200 mtr. Padilla 11 i 22,8 sek., 400 m. Puglisi 50, 800 i 1500 mtr. Bianchoni 2:00,8 i 4:11, 5 klm. da Silva 16:13,4, 110 mtr. płotki Padilla 16 sek., 400 mtr. płotki Americo 55,6, skok wwyż Falcao 175, skok wdal Falcao 653, tyczka de Castro 402, dysk Camargo 37.74, kula Barbosa 12,34, oszczep Naschold 53.03, sztafeta 4×100 mtr. Amea 43,8 sek.

Sekcja bokserska I. L. K. S. Czarni zawiadamia, że treningi dla starszych odbywają się we wtorki i piątki od godz. 19-tej do 21-szej, zaś dla początkujących w poniedziałki i czwartki od godz. 19-tej do 21-szej, w szkole im. Sobieskiego przy ul. Zamarstynowskiej.

Zgłoszenia do Sekcji bokserskiej powstałej przy I. K. S. Lechja przyjmuje codziennie w godzinach urzędowych sekretarjat klubu ul. Rutowskiego 23. III. p. Treningi pod fachowem kierownictwem zaczną się w najbliższym czasie.

Odwieczny problemat tennisu: mecze zawodowców z amatorami, specjalnie interesujący teraz z powodu antagonizmu dwu najlepszych graczy świata Cocheta i Kożeluha, zostanie zdaje się rozwiązany dzięki interwencji ze strony najmniej spodziewanej. Anglja, dotąd konserwatywna i nieustępliwa, zaproponuje mianowicie na posiedzeniu związku międzynarodowego, by raz do roku amatorzy mogli grać na turnieju z zawodowcami. Związek amerykański idzie jeszcze dalej i stawia wniosek, aby w oficjalnych turniejach o mistrzostwo amatorzy mogli grać na równi z zawodowcami. Miejmy więc nadzieję, że w roku przyszłym dowiemy się nareszcie, kto gra lepiej. Kożeluh, czy Cochet.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

SERJA 36.

ROZWIĄZANIE ZAGADEK

pomieszczonych w serji: 34.

1) KWADRATY MAGICZNE.

g	r	o	m
r	o	p	a
o	p	i	s
m	a	s	a

p	a	r	k
a	m	o	r
r	o	l	a
k	r	a	m

2) SZARADA: Wysmukła topola.

3) LOGOGRYF:

J A C E K
M U Z Y K
S T Y K A
P Y T O N
B I A Ł A
F A J K A
K A W K A
M N I C H
W I E K O
T O K I O
B A N A N
B R O N Y
R O W N E
G R Y P A

Nagrody za trafne rozwiązanie zagadek przy losowaniu otrzymali:

1) funt herbaty — Marja Dunajewska, Zbaraż, ul. Sadki.

2) mies. prenumerata „Wieku Nowego“ — Rudolf Butz, Lwów, Lewandówka, ul. Grunwaldzka 47.

DO ROZWIĄZANIA.

ZAGADKA STRATEGICZNA.

300

W forteey o kształcie kwadratu, były cztery ściany; załoga zaś składała się z 300 żołnierzy. W chwili oblężenia dowódca zawołał:

— Przy każdej ścianie postawię po 100 żołnierzy a wtedy zwyciężę!

W jaki sposób wódz wykonał swój plan?

SZARADA

(nadesłał A. H.)

Szedł raz **pierwszy** (nie wiemy, jak się on nazywa —
Może to **drugi czwarty**, może **trzeci czwarty**)
Chce **czwarty** sobie kupić, dolo nieszczęśliwa!
Bo go ząb strasznie boli i rwie nie na żarty!
Nagle o coś na drodze zawadził swą nogą.
— **Trzecia**! — krzyknął ze złości i zmarszczył się srogo
Cóż **drugie** było? Właśnie to **całość** powiada.
Pomyślcie i zgadnijcie! — nietrudna szarada.

REBUS.

Rozwiązania zagadek należy przesyłać w kopertach opatrzonych kuponem adresowym, do czwartku dnia 12. grudnia b. r. Za trafne rozwiązanie wszystkich zagadek przeznaczono do rozlosowania:

1) 10 kg. mąki pszennej,
2) 1 tom ciekawej powieści.

Wyciąć! Nakleić na kopercie! Wyciąć!
Udział w losowaniu biorą tylko listy z tym adres.

„WIEK NOWY“
ROZRYWKI UMYSŁOWE
Serja 36 **LWÓW**
UL. SOKOŁA l. 4.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetrowy (szer. 75 mm) na pierwszej stronie . . . . . zł. 1·20
1 „ „ „ „ „ w tekście . . . . . „ 0·80
1 „ „ „ „ 97 „ za tekstem . . . . . „ 0·20
Ogłoszenie drobne za słowo . . . . . „ 0·10
„ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo . . . . . „ 0·20
„ drobne dla poszukujących pracy słowo . . . . . zł. 0·05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej . . . . . „ 1·00
„ „ „ niedzielę najmniej. . . . . „ 1·50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

DLACZEGO NASZA SZKOŁA

przoduje w Polsce? Dlaczego urzędy cywilne i wojskowe z całego kraju zapraszają do siebie nasze oddziały? Dlaczego poza szkołą w Warszawie mamy oddziały w Wilnie, Suwałkach, Płocku, Włocławku, Kutnie, Łomży, Berezie Kartuzkiej i t. d.? Bo szkoła nasza jest szkołą dobrą! Bo płacąc za coś — trzeba wymagać. Nasi uczniowie, rozsiani na najlepszych posadach w całej Polsce, są żywym dowodem rezultatów dobrej nauki i wielkiej wartości naszego dyplomu!

Otworzyliśmy Oddział we Lwowie!

INŻ. FROM — LWÓW

LELEWELA 3 — PRZY AKADEMICKIEJ. 4784

KTO SZUKA
dobrej klijentell wśród najszerszych warstw,
KTO CHCE
znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
KTO SZYBKO
pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
KTO ZNALAZŁ
zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,
NIECH OGŁOSI
się natychmiast w
WIEKU NOWYM
najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam
SOWICIE WYNAGRADZA
wydatki uczynione na ogłoszenia.

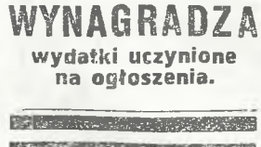

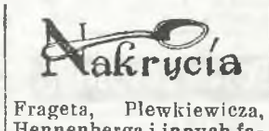

Frageta, Plewkiewicza, Hennenberga i innych fabryk, po cenach fabrycznych, **u Mandla, KOPERNIKA l. 14,** naprzeciw Kina. 3914

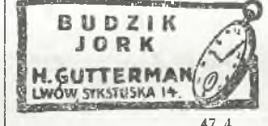

47 4

Sypialnia, jadalnia wiedeńskie prawie nowe, oraz różne meble nowe i starożytne okazyjnie sprzedaje **Lipper, Kopernika l. 17.** Tel. 4177. 4754

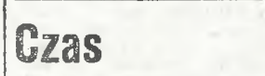

Czas odnowić przedpłatę!

LOKALE

4 POKOJE, pokoik dla służby, kuchnią, 2 przedpokoje, miesięcznie 180 zł. do wynajęcia u właściciela, Lwowska Nr. 29, — tel. 18-50. Tramwaj „10". 45777

POKÓJ nieumeblowany — wynajmę. Bilińskich l. 72; 45721

PIERWSZORZĘDNY lokal biurowy pięcio pokojowy w centrum miasta w punkcie prymcypalnym, na dogodnych warunkach do wynajęcia. Zgłoszenia w godzinach przedpołudniowych przyjmuje p. M. Żegiestowska, Jagiellońska Nr. 1, II. p. Tel. nr. 15-68 45705

POKÓJ z kuchnią — oraz lokal sklepowy za rogatką Łyczakowską do wynajęcia. Kosiewicz. 45540

4 POKOJE, kuchnia, komfort, 4 minuty od stacji w Brzuchowicach, do wynajęcia. Zgłoszenia Ajencja Reklamowa, Chorążczyzna „Komfort" 45615

POKÓJ z osobnym wchodem do wynajęcia. Potockiego 47, I. p. na lewo. — 45653

POKÓJ komfortowy, osobne wejście, fortepian, telefon dla pań do wynajęcia od zaraz. — Ewentualnie utrzymanie. Zyblikiewicza 43, II. p., drzwi 5. Oglądać od 2—5. 45649

4 POKOJE, kuchnię centrum miasta na biuro lub mieszkanie, zaraz do wynajęcia. Plac Dąbrowskiego 8. 45680

POKÓJ, kuchnia, przedpokój do wynajęcia zaraz — czynsz miesięczny. Boczna na Błonie, pierwsze piętro, Szydlak, od wpół do 3-ciej. 45856

POKÓJ jasny, umeblowany, z utrzymaniem lub bez, dla poważnego pana do wynajęcia. Gliniańska Nr. 21, parter prawy. — 45923

4 POKOJE KUCHNIA — największy komfort, słoneczne, suche do wynajęcia. Oglądać: Tarnowskiego 34. 45941

W BRZUCHOWICACH do wynajęcia pokój i kuchnia za 60 zł. miesięcznie, willa murowana, blizka stacji. Wiadomość: Lwów, ulica Mickiewicza l. 28, parter, u WP. Frydrychowej, od 5 do 8 wieczorem. 45478

ELEGANCKI frontowy — umeblowany pokój, wynajmę. Listopada Nr. 54, parter prawy. 45720

ZARAZ do wynajęcia w Zimnej Wodzie cały dom z ogrodem, składający się z 3 pokoi kuchni i łazienki. Wiadomość u Zarządcy dóbr JWP. Łazowskiego w Zimnej Wodzie, albo Lwów, Głowińskiego Nr. 14, parter na prawo. 45463.

3, 2, 1 POKOJOWE mieszkania z przynależytościami za czynszem rocznym. Zgłoszenia: Zielona boczna 93 C, Filipówka. 45581

MIESZKANIA, lokale, pokoje kawalerskie do wynajęcia, poszukuje wolnych, przeprowadza zamiany, Biuro, Ossolińskich Nr. 6. 45438

DUŻY pokój słoneczny do wynajęcia. Potockiego 102, III. p. 46069:

NA DANCINGI, wieczorki, odczyty, zebrania i t. d. — odstąpię obszerne sale w centrum (obok hotelu George'a). Listy do Admin: Wieku pod „Centrum". — 46031

POKÓJ, nyża z użyciem kuchni, wynajmę studentkom lub studentom. Ulica Zadwórzańska 72, I. piątro ganek, na prawo, Wójcikiewicz. 46018

POKÓJ z fortepianem, ładnie umeblowany, z balkonem, ewent. z utrzymaniem do wynajęcia. Ulica Piaskowa 21, II. piątro — na prawo. 46010

POKÓJ elegancko umeblowany, z komfortem, telefonem, usługą, wejście z przedpokoju, osobie zamożnej zaraz do wynajęcia. Leona Sapiehy 67, III. p., strona lewa. 46042:

5 POKOI i kuchnia zaraz do wynajęcia. Droga Wuleckа 62. 46038:

WSPÓLNY pokój z utrzymaniem lub bez dla pań. Zyblikiewicza 22, — lewy parter. 46207:

POKOJU umeblowanego — słonecznego z osobnem wejściem, elektryką i pełnym komfortem, poszukuje dobrze sytuowany mężczyzna. Listy pod L. W. do Adm. Wieku. 46211:

WYNAJMĘ pokój z prawem użycia łazienki. — Heller, Łyczakowska l. 32; 46218:

POKÓJ do wynajęcia elegancko umeblowany, frontowy, z użyciem łazienki i telefonu, przy samotnej osobie z zupełnie niekrępującem wejściem dla zamożnego pana lub dojeżdżającego od zaraz. Ulica Sykstuska l. 47, drzwi 12; 46220.

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia. Jabłonowskich Nr. 36, I. p., drzwi nr. 8; 46176:

POKÓJ elegancki zamożnemu panu z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Kochanowskiego 14, drzwi nr. 4; 46178:

DWA urządzone pokoje z pełnym komfortem, balkonem, obsługą, w okolicy Techniki, nadające się dla lekarza, inżyniera, lub przemysłowca do wynajęcia zaraz. Listy do Adm: Wieku pod S. S. 46179

POSZUKUJĘ 3—4 pokojowe mieszkanie, najchętniej w śródmieściu. Listy pod „Lekarz 1,000" do Admin. Wieku. 46180:

POKÓJ komfortowy, pościel, usługa, do wynajęcia. Ulrich, Janowska 35; 46182:

POKÓJ umeblowany z użyciem telefonu i fortepianu, dla solidnego, spokojnego pana lub pani — do wynajęcia. Chocimska 7 — I. p., drzwi nr. 4. 46186:

POKÓJ do wynajęcia umeblowany, słoneczny, oddzielne wejście z przedpokoju. Oglądać od 4—6, ul. Obertyńska 4, lewy parter. 46189:

ŁADNY umeblowany pokój do wynajęcia. Pianino w mieszkaniu. Łazarza 8; 3 piątro, na lewo. 46192:

DO wynajęcia pokój umeblowany, osobne wejście; Kopernika 3, I. piątro. — II. schody. 46200:

POSZUKIWANY w pobliżu Techniki od zaraz pokój z telefonem na biuro. Listy pod „Parter" do Admin: Wieku. 46183

DWA pokoiki, katolikowi, lekarzowi, oficerowi, wynajmę. Listy pod „Blizko kliniki" do Adm. Wieku. 46151

MIESZKANIE wspólne dla panienki. Chmielowskiego Nr. 7, II. p., na lewo. — 46156

ELEGANCKI pokój dwom panom do wynajęcia. Ulica Listopada II B. Zgłoszenia u dozorczyni. 46126:

POKÓJ z osobnem wejściem dla bezdzietnego małżeństwa lub dla samotnego pana zaraz do wynajęcia. Kulparkowska I, II. p., Kowalska. 46132:

ZA mieszkanie dam posadę wraz z mieszkaniem. — Zgłoszenia: Batorego Nr. 4 I. p., Pilot. 46128:

POKÓJ, komfort, klatka schodowa na 2—1 osób. — Okólskiego 8, III. piatro, na lewo, (boczna Sapiehy) 46141:

LOKAL sklepowy — przy prymcypalnej ulicy zaraz do odstąpienia. Listy pod K. A. do Admin. Wieku 46144

BEZDZIETNE małżeństwa poszukuje od 15. grudnia lub 1-go stycznia 1930 r., 2 pokoi umeblowanych z użyciem kuchni i łazienki. Najchętniej u samotnej osoby. Cena obojętna. — blizko tramwaju. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Dyrektor". 46148:

Kupno-Sprzedaż

SZTANCE kutowe, wiertarki stupowe do sprzedania. Warstaty ślusarskie Lwów, Kołłątaja 5. 45712

MEBLE ANTYCZNE oraz meble nowe skromne i bogate najlepszej jakości poleca Zieliński, Kołłątaja 5, Stolarnia 45968

MAGIEL zupełnie nowy amerykański do sprzedania. Wiadomość: Żółkiewska 83. 45847

KUPUJĘ, płacę dobrze — szkła, porcelanę, szafy — stoliki, krzesła i wszelkie drobiazgi antyczne. Jaroszewski, handel starożytności, Romanowicza l. 9; 45860

NAJWIĘKSZĄ przyjemnością na św. Mikołaja są praktyczne podarki, kapy, firanki, zakupione u FREILICH — Lwów, Sykstuska 21. 46104

DO SPRZEDANIA motor ropny Körding, stocznia Gdańsk, 40 HP. Wiadomość Fabryka Ferrum, Żółkiewska 147. 45987

FORTEPIAN „Wirtha" i „Dörra", króciutkie, znakomite, sprzedam okazyjnie. Kopernika 26, Sklepiarski. 45623

SAMOCHÓD „Chewrolet", nowoczesny, w ruchu torpedo, okazyjnie za 200 dolarów do sprzedania. Wiadomość: Kopernika Nr. 54, firma „Alfa". Telefon 68 60 64081

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, płaci najwięcej Mandl Sykstuska 33, dom Jägera. 44388

RÓŻNE MASZYNY — do szycia wysprzedaję; także na raty. Komisowy, ulica Piłsudskiego 11. 42191

OKAZYJNIE do nabycia piękne fatro bronzowe. — Wiadomość przez grzeczność w firmie Kolpan, ul. Piekarska 1. 45985

ZMIATKI mączne dla nierogacizny sprzedaje tanio Piekarnia „Narodowa" — Zamarstynów, Lwowska 20; 45915

ŁYŻWY i SANKI poleca Rentschner, Legjonów 37; 45058

NAJPRAKTYCZNIEJSZE PODARUNKI na MIKOŁAJA to Kamizelki, Garsonki, Żakiety, **SUKNIE balowe, wizytowe** 4720 **zakupione o 30% taniej** **MÜNZER, Lwów KOPERNIKA 17.**

Na św. Mikołaja

Najtaniej sprzedaje trykotaże damskie, męskie i dziecinne, sukienki dziec., Szlafroki a 9 zł., Bielizna od najtańszej do najwykwintniejszej, Fartuszki, Chustki oraz Pończochy.
Magazyn BATOREGO 6. **UWAGA! Przy zakupnie wyżej 10 zł. darmo upominek.** 4755

Dr. Eugenjusz DURDEŁŁO

b. lek. klin zagr. spec. chorób skórn., wen., seksualn. i lekarskiej kosmetyki ord 8½—11 i 14—18, niedziela i święta 10—11.

Lwów, ul. Potockiego 11, tel. 65-87.

Lampa kwarcowa. -- Diatermja. -- Watofor. -- Kryoterapja. -- Separatkowe poczekalnie. 4508

Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki
Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk. ord. od 8—10 i 2—6, w niedziele od 9—1, **Lwów, Asnyka 1** (róg Piłsudskiego) **Leczenie żylaków.** — Tel. 48-01. 4222

Spec. chor. skór. i wener. Dr. Frisch-Sawicka
b. Sek. Państw. Szpit. Pow. ord. dla kobiet od 2-5. **Obecnie ul. Łozińskiego 9** boczna pl. Akademickiego (naprz. Kaw. Szkockiej). 45794

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 42920

Spec. chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3—6 **ul. Głęboka l. 10** (parter). **Lampa kwarcowa, Diatermja.** 45638

Specjalista chor. wener. i skórn. oraz **kosmetyki**
Dr. Schwarz **ul. Słowackiego 4** (naprz. gł. poczty) — Telef. 16-61 —
Usuwanie plam, brodaw., włosów, znamion. 45651
Leczenie żylaków. Diatermja. Lampa kwarcowa.

Specjalista chorób dróg moczowych i wenerycz.
Dr. I. Löwenheck **Trybunalska 4 (obok Rynku),** telef. 48—11, ord. od 8—9 i 3—5. 4016

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 43911
GRÓDECKA 46. **Prześwietl. Roentgenem.**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elew kliniki dermatol. w Berlinie — **Lwów, Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 42882

Specjalista chorób chirurgicznych i kobiecych
Dr. Zygmunt WACHMANN
b. długoletni operator klinik we Wiedniu **Lwów, ULICA ZYBLIKIEWICZA 5, telefon 70—45.** — Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach. 46237

OKULISTKA 46213
Dr. KORNELJA GRAFOWA
ord. obecnie KOPERNIKA 11. Tel. 24—70.

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog, w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje **Lwów, pl. Marjacki 10,** II. p., drugie wejście Sobieskiego 2 **Poczekalnie separatkowe.** — Telef. 51-68. 46236

Na św. MIKOŁAJA!

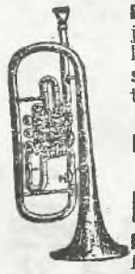

Praktyczne i pożyteczne PODARKI, jak mandoliny, gitary, skrzypce, flety, klarnety, **instrumenty dęte pierwszorzędnej jakości** po cenach najtańszych i **pod gwarancją** — poleca jedynie
Krajowa Wytwórnia instrumentów muzycznych
FRANCISZEK NIEWCZYK
Lwów, GRÓDECKA 2a, telef. 25—76.
Dogodne warunki kupna. 4781

Łóżka mosiężne 180 zł.

kuchenne 13 zł. **Łóżka** skrzynkowe tapicer. 50 zł Siatkowe skrzynk. 35 zł. **Amerykanki** 35 zł. **Angielskie** 65 i 80 zł. Dziecinne 30 zł. **Otomany** 60 zł. **Fotelliki** 45 zł. 3 poduszki 30 zł., włosienne 70 zł. Wkłady druciane 28 zł. — **Łóżka polowe** 28 zł.
Wytwórnia J. JAGOSZEWSKI
Lwów, Łyczakowska 132. 4780

ZUPEŁNE ZWINIĘCIE

zatem ceny bajecznie niskie
„ELEKTROBŁYSK" Lwów, Skarbkowska l. 4
dla lamp, świeczników, żarówek i wszelkich materjałów elektrycznych. 4794

UWAGA! **Najstosowniejsze podarki na św. MIKOŁAJA** do nabycia hurtownie i detajlicznie we firmie 4773
J. B. RAUCH Lwów Legjonów 33.

NA RATY! **ZA GOTÓWKĘ!**
Na czas przedświąteczny ceny reklamowe. — Meble, garnitury salonowe, otomany, kanapki, łóżka składane, wkłady, podnszki z trawy morskiej, dywany, chodniki, firanki, portjery, narzuty, kapy i t. d. poleca: **E. Korenblit Lwów — Brajerowska 4.** 4772

Kupno-Sprzedaż

DYWANY smyrneńskie — strzyżone, narzuty, garnitury, WANK, plac Marjacki 5, I. piętro. 3046.

NA RATY MATERACE 3 poduszki 30 zł. Włosienne 75. OTOMANY 55. KANAPKI rozkładane 55 Przyjmuje również przeróbki fabryka **ZAKS, Lindego 6;** 43404

AUTOMATY „Swoboda", oszczędnościowe piece wiertnie płonące, poleca Rentschner, Legjonów 37. 46160

LEWANDÓWKA, ul. 3-go Maja Nr. 22 a, — dom do sprzedania; sklep, komórka i parcela budowlana. 45696:

ALPAKOWE nakrycie — Berndorfa i Frageta poleca Rentschner, Legjonów Nr. 37. 45051

DOM nowo murowany — 2 pokoje, kuchnia, wolne; cena 16,000 zł. Wiadomość: Kleparów obok Łapana. — 46209:

FUTRO męskie czarne do sprzedania. Wiadomość ul. Tarnowskiego 20. parter — drzwi 1. 46221:

ZABAWKI na Św. Mikołaja poleca Pierwsza Krajowa Klinika Lalek, Lwów Halicka 21. 46198

NUTRY w najlepszym stanie do sprzedania. Kuśnierz Hoffman, plac Krakowski 11. 45574

Z POWODU wyjazdu — sprzedam lub wydzierżawię wytwórnię wędlin we Lwowie. Listy nieanonimowe pod „120 dol." do Adm. Wieku. 45568

FORTEPIAN używany w dobrym stanie sprzedam. Kochanowskiego 104. I piętro. 45625

PARCELA 1,500 sążni do sprzedania lub też w rozmaitych wielkościach. Zamarstynów, Ogrodnicka 23, u właściciela W. R. 45227

POŃCZOCHY, skarpetki i trykotaże, najtrwalsze i najtańsze „Maja" Piłsudskiego 27. 45038

PORCELANA SZKŁO SERWISY

stołowe, kawowe, deserowe 4344
NAJNIŻSZE CENY
Roman Kalczyński
SOBIESKIEGO 10 — 12.

NA SYGNIÓWCE — nowy dom sprzedam tanio; sekcja autobusu. Ul. Urbanowicza, Jan Bilański. 45895

DO SPRZEDANIA majątek leśny około 170 morg. w okolicach Lwowa, 9 klm. od stacji kolejowej. Listy pod „Las" do Adm. Wieku 46011

OKAZJA dla emerytów! — Do sprzedania z powodu wyjazdu w Gródku Jagiellońskim na Lwowskiem przedmieściu dom, składający się z trzech ubikacji z ładną werandą, stajnią murowaną, studnia w miejscu, z ogrodem warzywnym tylko za 500 dol. Wiadomość P. Buławowa, Gródek Jagielloński. 46004

KTO ma 10 do 11 tysięcy, może kupić dom nowy o 6 ubikacjach przy tramwaju, wolny 15 lat od podatku, zaś do wynajęcia pokój z kuchnią za 1,000 zł. Wiadomość: Kiosk Lewickiego, róg Kordeckiego i Błonnej. 46049

PREZERWATYWY francuskie „AS" kupują wszyscy mężczyźni. **„Chirurgja" Jagiellońska 15.** 45578

BEZKONKURENCYJNA — sprzedaż — reszta parcel budowlanych Zimna Woda cena 6 złotych sążeń. Łyczakowska 4, stolarnia. — 46061

FRYZJERSKI zakład męsko — damski z komfortem urządzony, sprzedam za 600 dol. Listy do Admin: Wieku pod „Fryzjer". 4724

MOTOR benzynowy lub ropny 2—3 konny używany kupię. Oferty Acht, Lwów Chodorowskiego Nr. 11. — 46113:

KUPIĘ szczenię jamnika, pincza, ewent. pudla samicę. Listy pod „Jamnik" do Adm. Wieku. 46121:

OKAZJA! Salon prawie nowy do sprzedania. Wiadomość Dr. Zwilling, ulica Kraszewskiego 1, między 1—5. 46195:

SPRZEDAM pokój męski czarny dąb: biurko, fotel, bibljoteka, stół, kluby. Ul. Asnyka 1, mieszk. 4. 46199

SPRZEDAM okazyjnie — płaszcz damski zimowy z futerkiem. Wiadomość ul. Kochanowskiego Nr. 8, — schody 4, drzwi 36, od 3—4 46203:

FUTRA OKAZYJNIE sprzedaje i przyjmuje do komisowej sprzedaży — „UNIWERSUM" Składnica komisowa, Lwów, Pasaż Mikolascha. 42281

Posad poszukują

PANIENKA z dwuletnią praktyką biurową, pisząca na maszynie, poszukuje posady. Listy do Adm. Wieku pod „Orjentacja". 45114

KRAWCZYNI z krojem — poszukuje szycia po domach. Listy pod „3 zł." do Adm. Wieku. 45851

BUCHALTERKA — bilansistka, obznajomiona z kasowością, poszukuje posady od 1-go stycznia 1930. Referencje jak najlepsze. Listy do 1-go grudnia — przyjmuje Adm. Wieku — pod WIJA. 45333

SAMOTNA z lepszej rodziny osoba, gotowałaby samodzielnie zarządzając domem katolickim u dwojga osób we Lwowie. Wynagrodzenie skromne, lecz osobny pokoik. Listy pod „Alina" do Admin. Wieku. 45923

OGRODNIK, żonaty, wiek średni, wszechstronnie fachowo wykształcony specjalista kwieciarz, poszukuje posady zaraz lub od 1-go lutego. OGRODNIK, **Uherce, poczta Grórek Jagielloński.** 45509

INŻYNIER konstruktor — budownictwo, z długoletnią praktyką biurową i budowlaną, pierwszorzędne referencje, poszukuje we Lwowie odpowiedniego zajęcia chwilowego. Listy pod „Frank" do Adm. Wieku. 45721

SZOFER wojskowy, mechanik, kowal, z dwuletnią praktyką poszukuje posady. Prawo jazdy „czerwone". Listy pod „Solidny kawaler" do Adm. Wieku. 45889:

DYPLOMOWANY elektromonter poszukuje posady stałej. Listy pod „Elektromonter" do Adm. Wieku. 46219:

MUNDANTKA rutynowana, poszukuje posady w większej kancelarji. Listy pod „Długoletnia praktyka do Adm. Wieku. 46187:

PANNA rutynowana (freblanka) z kilkuletnią praktyką, poszukuje całodziennego zajęcia, chętnie zajmie się domem. Listy pod „Całodzienne" do Admin: Wieku. 46026

KIEROWNIK warsztatów mechanicznych, maszyn rolniczych, pierwszorzędna siła, poszukuje posadę lub przystąpi do spółki do warsztatów mechanicznych. Listy pod H. K. do Adm. Wieku. 46051

MASZYNISTA i tokarz — pierwszorzędna siła z bardzo dobrem poleceniem — poszukuje posadę. Listy pod „Tokarz" do Admin: Wieku. 46052

MŁODA panienka poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej. Listy pod „Obowiązkowa" do Adm. Wieku 46120:

OSOBA sumienna, starsza, pracowita, z dobremi świadectwami, dobrze gotuje, ładnie pierze i prasuje — poszukuje miejsca bez posadzek. Lwów, Bema 16. — Zgłoszenia u p. Rogowej. 46131:

DENTYSTYCZNY technik, uprawniony, starszy, przyjmie posadę asystenta. Listy do Adm. Wieku pod „Operatywa" za okazaniem kwitu. 46171:

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 13—61 — poleca wszelkie siły nauczycielskie z językami, muzyką, Francuzki, Niemki, freblanki, pielęgniarki Polki, Niemki, gospodynie, kucharzy, ogrodników, szoferów, personel restauracyjny. 46256

PANNA z lepszego domu poszukuje posady od zaraz do starszej osoby, lub do sklepu. Listy do Adm. Wieku pod „Emes". 46235:

LEŚNIK, bażanternik, lat 32, żonaty, dobry myśliwy, tępiciel drapieżników i kłusowników, znający się na zakładaniu szkółek i wszelkich gałęziach w zakresie leśnictwa. Posiada dobre świadectwa. Obecnie na nie wypowiedzianej posadzie — poszukuje od 1. I. 1930 lub 1. IV. 1930 stałej posady. — Łaskawe odpowiedzi nadsyłać do Wieku Nowego pod „Leśnik". 4770

BUCHALTER - bilansista, korespondent polsko - niemiecki, z długoletnią praktyką obejmie posadę stałą lub na kilka godzin. Zakłada i porządkuje księgowość. Za pośrednictwo da 50 dolarów. Listy do Gener. Eksped. Ogłoszeń, — Lwów, Legjonów 1, pod „Buchalter". 45958

DOCHODZĄCA młoda, — uczciwa, nadzwyczaj pracowita, lubiąca czystość i porządek, znająca się na gotowaniu i prasowaniu, poszukuje zajęcia tylko w lepszym domu Listy do Adm. Wieku Nowego pod S. K. 45519

ABSOLWENT jednorocznego kursu handlowego dla abiturjentów (b. Akademja Handlowa) poszukuje odpowiedniej posady we Lwowie lub na prowincji w przedsiębiorstwie handlowym lub przemysłowym. Łaskawe zgłoszenia: Lwów, Kurkowa 14, Zonobjusz Dobrzański. 46011

LOKALE

BAZAR cukrowy, gabinet, kuchenka, prawo podawania kawy, wydzierżawię. — Łyczakowska dziewięć. — 46242:

POKÓJ frontowy umeblowany, wejście z klatki schodowej do wynajęcia. Królowej Jadwigi 24, II p. — 46247:

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem częściowem utrzymaniem do wynajęcia. Szaszkiewicza 6, parter prawy. 46248:

POSZUKUJĘ nieumeblowanego pokoju za miesięczny czynszem. Zgłoszenia pod „Czysty“ do Admin. Wieku. 46250

DO WYNAJĘCIA pokój — wchód z klatki schodowej. Teatyńska 37, I. p. na lewo. 46253:

2 ELEGANCKO urządzone pokoje z komfortem, ewent. telefonem w centrum poszukiwane dla starszego pana. Zgłoszenia do Adm. pod „Majętny“. 46258:

3 i 4 POKOJE, komfort za miesięcznym czynszem zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Towarzystwo Terenowe, pl. Marjacki 10. 46222:

POSZUKUJĘ 3—4 pokoji z kuchnią, stara kamienica, czynsz dwuletni, umowa. — Administracja Wieku Nowego „Dyrektor“. 46223

POKÓJ dla studentek lub studentów. Grunwaldzka 4, II., lewa, godzina 5. 4766:

UCZEŃ V kl. gimn. poszukuje mieszkania, wzamian dawać może lekcje. Odpowiedź do Adm. „Uczeń V. klasy“. 9266

ELEGANCKI komfortowy pokój z osobnem wejściem do wynajęcia. Wiadomość: Zamarstynowska Nr. 33 — w budce. 46073:

ZWIĄZEK poszukuje obszernego lokalu na zebrania. Listy pod „Czynsz z góry“ do Admin. Wieku. 46079:

ELEGANCKI pokój umeblowany (fortepian) do wynajęcia. Teatyńska Nr. 37, III. p., na prawo. Oglądać od 2—6. 46097:

POKÓJ umeblowany, frontowy dla dwóch osób z używaniem kuchni zaraz do wynajęcia. Jagiellońska 17 I. p., ganek lewy. 45986:

DO wynajęcia różne lokale fabryczne w Tkalni, ulica Tkacka 23. 45981:

POKÓJ, najchętniej dla urzędniczki do wynajęcia. Sykstuska 44, parter, na prawo. 46116:

POKÓJ z kuchnią za rocznym czynszem. Zniesienie Nr. 688, obok składu nafty Galicja, Zemer. 46123:

POSZUKUJĘ mieszkania komfortowego, 3 pokoje z kuchnia. Pośrednictwo nie wykluczone. Listy pod „Dolary“ do Adm. Wieku. 46124

Wolne posady

CHŁOPCÓW na praktykę przyjmie Wulkanizator ul. Gródecka 29. 45924

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, przyjmie zaraz Cukiernia, Mikołaja 7. 46064

PRZYJMĘ lepszą umiejącą gotować dziewczynę do wszystkiego, tylko z dobremi poleceniami. — Dr. Grafowa, Kopernika l. 11; 45994

AGENCI zdolni, wymowni, wysoka prowizja. Zgłoszenia „Renoma“ Jagiellońska 18 w podwórzu. 46074

POSZUKUJĘ starszej int. pani do opiekowania się dziećmi. Wiadomość ulica Sykstuska 37 (Restauracja) od 2—4. 45849

INTEL. panie, uzdolnione w robotach ręcznych zgłoszą się Technicka 10, parter lewy, popołudniu. — 45804

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem potrzebna. Kuczyńska, Działyńskich 7; 46015

KUCHARKI 100, pokojowe służące 50 zł. miesięcznie, poszukuje Biuro Pracy — Kopernika 22. 45591

SŁUŻĄCY — najchętniej emeryt, z 3 dzieci, między 12—15 lat, poszukiwany. — Płaca, mieszkanie, opał. Piekarska 17 45805

POSZUKUJE się praktykanta ogrodnika z praktyką conajmniej 2 roczną — obznajomionego także z pszczelnictwem. — Odpisy świadectw nadesłać pod Zarząd dóbr Lubieńce obok Stryja. 4743

INTEL. pannę do 9 i 6-letniej dziewczynki, znającą się na szyciu, przyjmę. Świadectwa wymagane. Zgłoszenia tylko od 3—6, Krasickich 16, II. p., na lewo. 46157:

CHŁOPCA do nauki krawieckiej przyjmę. Rutkowski, Racik 9. 46183

AGENTÓW. katolików, do handlu na prowincję, poszukujemy; fachowość niekonieczna; zarobek około zł. 400. Lwów, 3-go Maja 5 (podwórze, trzecie drzwi na lewo). 46001

PRALNIA przyjmie prasowaczkę do bielizny. Pralnia a la Paris“, Kazimierzowska 10. 46009:

DOCHODZĄCA do prania, prasowania i sprzątania — potrzebna. Wronowskich Nr. II A, II. p. 46030:

SAMODZIELNE zajęcie! — Osoby (obojga płci) zamieszkałe na prowincji, otrzymają dobrze płatne i łatwe zastępstwa. Kaucja 25 zł. Przyjmę też akwizytorki. W. Kozłowski, Lwów. ulica Janowska 55. 45876:

ZARZĄDCZYNI internatu, poszukuje Dyrekcja szkoły rolniczej w Zagrobeli — (Tarnopolu). Zgłoszenia osobiste do Biura Oświatowego Małop. Tow. Roln. we Lwowie, ul. Kopernika Nr. 20 lub pisemnie do Tarnopola, skrz. poczt. 61; 4615

DOBRE miejsce dla dobrej służącej z gotowaniem. Schapira, Matejki 8; 46152:

SŁUŻĄCA, która samodzielnie gotuje, potrzebna. Dzieślewskiego, boczna ul. Grochowskiej, willa „Zofja“. 46175:

GOSPODYNI kucharka posiadająca dowód osobisty na wyjazd do 2 osób poszukiwana. Zgłaszać się między 2—4 Markus, Pułaskiego 3, II. piętro. 46251

ZDOLNA dziewczynę do wszystkiego przyjmę. Weinraubowa, — Zygmuntowska 11, II. p. 46252:

Poszukiwana natychmiast kwalifikowana siła biurowa do prowadzenia karespondencji polsko-niem. i do pomocy w buchalterji. Wymagana znajomość języka niemieckiego perfekt, bardzo biegłe pismo na maszynie, stenografja, znajomość bnchalterji. — Zgłoszenia osobiste ze świadectwami w sobotę 30. b. m. i w niedzielę 1. grudnia po połud. w Hotelu Warszawskim, Lwów, pl. Bernardyński. 4763

BIURO Machniewskiej ul. Kopernika 22, poszukuje bony Niemki, gospodynie dworskie. 46208

KUCHARKĘ do wszystkiego z dobremi świadectwami, poszukuje Friedman, Brajerowska 14. 46215:

POSZUKUJĘ służącę z dobremi świadectwami. Ulica Chorążczyzna 12, II. piątro na lewo. 46216:

POSZUKUJĘ dozorcy — starsze bezdzietne małżeństwo, żona z doborowem praniem i prasowaniem. — Listy pod „Dozór“ Adm: Wieku. 46188:

MŁODA dochodząca — na pół dnia z praniem, potrzebna. Krasickich Nr. 10 II. p., drzwi 5. 46198:

PIERWSZORZĘDNA fabryka wyrobów papierowych poszukuje na Lwów akwizytora. Reflektanci z branży mają pierwszeństwo. — Oferty z referencjami pod „Akwizytor“ do Admin: Wicku. 46201

PANNĘ do kręconego haftu przyjmie „Chic“ Żółkiewska 6. 46174:

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, potrzebna. Spiegel. Kopernika 1, II. p. 46204:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobremi świadectwami, umiejąca dobrze gotować, poszukiwana. Richter. ul. Potockiego 31. 46206:

CHŁOPAK 16—17-letni do biura dziennników potrzebny. Tow. „Ruch“ Zielona Nr. 6, II. p., od g. 10—3; 46159:

RYSOWNIK szyldów potrzebny. „Elektron“ Listopada 97. 46165

BARDZO wysoki i stały zarobek mogą osiągnąć agenci i osoby mające stosunki, przy sprzedaży artykułów technicznych, akwizycji, ubezpieczeń, sprzedaży i kontroli papierów losowych. Wiadomość Związek gosp. Lwów, Sykstuska l. 12, I. p. 46070:

SZLIFIERZ, kawaler, do tartaku obok Lwowa, poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia pod „Szlifierz“ do Adm. Wieku. 46129:

POSZUKUJĘ służącej dobrze gotującej do wszystkiego, tylko z dobremi świadectwami. Zimmerman Barska 4. 46130:

POSZUKUJE się służącę do wszystkiego z dobremi poleceniami do dwojga osób. Zgłoszenia od 10—12 ul. Brajerowska Nr. 7, II. piątro, na prawo. 46138:

DOSTĘPNE dla KAŻDEGO

od dnia 1-go grudnia 1929 r.

Damskie śniegowce marki „Pepege“ . . . . zł. 15·50
„ „ „ „Tretorn“ . . . . „ 18·50
dziecinne „ „ „Pepege“ . . . . „ 12·—
„ „ „ „Tretorn“ . . . . „ 13·50
kalosze dziecinne zł. 5·50, damskie zł. 9·70, męskie 11.

U FIRMY 4789

I. Schleier

główny skład obuwia **Lwów, ul. Legjonów 35.** Telefon 10-07. -

LEPSZEJ dziewczyny z dobrymi świadectwami do dwojga dzieci przyjmę. — Jutrzenko, Turecka 2, II. piętro. 46240:

POTRZEBNA natychmiast na prowincję osoba inteligentna, w średnim wieku w charakterze gospodyni. — Zgłoszenia osobiste między 7—8 wieczorem. W niedzielę między godz. 10—12. — Kancelarja Dra Silberscheina, Trybunalska 1. — 46241:

P. SKLEPOWA, uzdolniona w dziale wędliniarskim zostanie zaraz przyjęta. — Wynagrodzenie wedle umowy. Zgłoszenia Gródecka 70 Skład wędlin. 46225

BUFETOWIEC - KELNER, MŁODY, ENERGICZNY, POTRZEBNY OD 1. XII. 1929 WŁADAJĄCY JĘZYKIEM POLSKO-NIEMIECKIM W PIERWSZORZĘDNEJ RESTAURACJI W KATOWICACH. ZGŁOSZENIA DO ADMIN „BUFETOWIEC-KELNER“. 4785

POSZUKUJĘ zdolnej panny z kilkuletnią praktyką i dobremi poleceniami. — Zgłoszenia: Halicka Nr. 18, Lwów. 46145

TOKARZA — mechanika — energicznego, samodzielnego, przyjmę. Kiciarski ul. Sobieskiego 32. 46142:

Małżeństwa

STARSZY kawaler, przemysłowiec, ożeni się z kobietą lepszą, do lat 45, posiadającą 2—3 tysięcy gotówki. Listy pod „Własne pomieszkanie“ do Admin: Wieku. 46173:

WDOWIEC, lat 62, emerytura 450, współwłaściciel realności, pozna intel. panią z 6,000 zł. gotówki. — Antoni Korczak. Legitymacja 2844, Poste-restante Stanisławów I. 4753:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Lwów miasto. Sobolski Konstanty. 46210

ZBŁĄKANY CHART, maści żółtej do odebrania. — Uboez 1 A (Łyczaków). — 45931

LEON PEŁECH unieważnia książeczkę wojskową wydaną 32 p. p. Modlin. 46131

PRZECHODZĄC 27. b. m. z ulicy Piłsudskiego do kościoła OO. Jezuitów, — zgubiono z torebki złote uzębienie szczęki dolnej. Łaskawy znalazca raczy podać adres do Administr. Wieku Nowego pod „101“ za wynagrodzeniem. 45897

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową przez P. K. U. Złoczów, wydaną na nazwisko Andrzej Próchnicki, urodzenia rok 1895. — 4757

ZGUBIONO d. 25 broszkę djamentową; uczciwy znalazca odda za wynagrodzeniem: Landesberg, Wałowa 11 A. 46214:

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Ludwik ZAPOTOCKI, wydaną przez P. K. U. Lwów. 45892

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Buczacz. Iwan Słobodzian z Zielonej, ur. w r. 1902. 4769

KURSA KROJU. modelowania, szycia damskiego z prawem wydawania świadectw prowadzi Modelista z Paryża, miesięcznie 25 zł. oraz 4 tyg. kurs dla osób fachowych i prowincjonalnych. Binder. Lwów, Glinniańska 4. 4348

PRZYJMUJĘ na 6 tygodniowy praktyczny kurs kroju i szycia. Panny z prowincji na czas trwania nauki z całem utrzymaniem. „Jolanda“ Staszica 8 II. p. 45678

LEKCJE tańców w Klubie Maszynistów przy ul. Gródeckiej 131, Br. XVIII. — rozpoczynają się z dniem 1-go grudnia pod kierownictwem ogólnie znanego profesora tańców modnych P. Kotowskiego. Wpisy codziennie od 6—8 wieczorem na miejscu. 45995:

RODOWITA Wiedeńka — udziela konwersacji niemieckiego oraz lekcji gry na fortepianie i skrzypcach. Szopa, ul. Polna 7 II. p., drzwi 16. 46112:

WPISY na KURS MASAŻU

w LECZNICY **Dra J. ALEKSIEWICZA**
Lwów, Friedrichów 2. 46164

WEKSEL Dra Bronisława Haupta na zł. 1,603, płatny 25. lutego 1930, zyrowany przez nas, został zgubiony. — Ostrzegamy przed nabyciem takowego. „Elektryczność“ Józef Nagórski i Ska, Lwów, 3-go Maja 15. Tel. 878. 46143:

NAUKA

KURSA TAŃCÓW H. Brysiowej ul. Mickiewicza 28, I. p Stow. „SKAŁA“ — rozpoczyna kurs niższy i wyższy ceny bezkonkurencyjne, 24 lekcji. Dla osób starszych osobne godziny. Siły pierwszorzędne. 45015:

„WARSZAWIANKA“ przyjmuje do nauki kroju, szycia i modelowania. — wyucza solidnie w krótkim czasie. Błonna 26, I. p. — obok Głównego Dworca. — 46066

KURS wszelkich tańców — rozpoczynam 3-go grudnia. Rutowskiego 22, I. piątro, (Dom Narodny). Wpisy od 5-tej. Loeffler. 46041

50 LEKCYJ 20 ZŁ. wyucza pisania na maszynach systemem amerykańskim 10-palcowym oraz przyjmuje PRZEPISYWANIA skryptów, podań, prac naukowych i wszelkiej korespondencji, ROMAŃSKA — Zyblikiewicza 5. 46094

KURSY SAMOCHODOWE

Inż. ALEKSANDRA JUHREGO 45957
ulica Kopernika l. 54. — Telefon 68-60.
DLA ZAWODOWCÓW i AMATORÓW
Sala wykładowa, garaże warsztaty na miejscu. Opłata ratami. Ulgi niezamożn. Wpisy codzien.

BUCHALTERJI nowy kurs 6-osobowy od 3. grudnia. — „ECOLE FRANCAISE“, — Batorego 34. 45954

AKADEMIK udzieli tanio gruntownie lekcyj. Listy pod „Filozof“ do Admin: Wieku. 46170:

Na Św. Mikołaja 4729

polecamy w znacznie zniżonych cenach Trykotaże, Pończochy, Bieliznę, Jumpery jedw., Reformy, Spodniczki, Szlafroczki itp. — Ceny bezkonkurencyjne. „GOLF“ — Lwów — Kilińskiego 7.

ŚW. MIKOŁAJ!

35% ZNIŻKA CEN

Z POWODU ZMIANY LOKALU.

BLUZKI	jedwabne	Zł. 15·50
	crepdech.	„ 22·50
ŻAKIETY	w deseu.	„ 19·50
	zagran.	„ 35·—
KAMIZELKI	himal.	„ 27·—
	męskie	„ 27·50
	dziecinne	„ 9·50
GARSONKI.		„ 29·50
	zagran.	„ 65·—
POLUVERY	gładkie	„ 19·10
	zagran.	„ 35·—
SUKNIE	wełniane	„ 45.—
	modele	„ 65 —
	crepdech.	„ 51·—
	crep satin	„ 95·—
SZLAFROKI	flanel.	„ 11·10
	aksamitne	„ 19·10

POLECA **MAGAZYN MANNERA**

Lwów — UL. SYKSTUSKA L. 2. 4783

SOWITA NAGRODA!

Dnia 27. b. m. o godz. 2 popoł. wyszedł z domu rodziców 15-letni MARKUS (MAKS) KRAMPEL, uczeń V. gimn., nosi sportowe ubranie, trenchcoat i czapkę studencką. Wszelki ślad zaginął. Uprasza się każdego o informacje celem odszukania go za sowitem wynagrodzeniem.

KRAMPEL

46205 **Lwów, Kotlarska 14.**

SANKI

SPORTOWE i DZIECINNE, eleganckie, lekkie i trwałe — z najlepszego materjału tylko z fabryki

Hr. Larischa-Mönnicha

JAWORZE na Śląsku.

Skład konsygnac. na Wschodnią Małopolskę: **Lwów, ul. Kamińskiego 4, telefon 17-78.** Sprzedaż wył. hurtowna. — **Uwaga:** Każda sztuka zaopatrzona w znak ochronny. 46244

ZA GOTÓWKĘ. NA RATY.

MEBLE

wszelkiego rodzaju, oraz łóżka mosiężne i żelazne, łóżeczka dziecinne, oraz meble tapicerowane — poleca **do końca grudnia po cenach zniżonych do 20% MAGAZYN MEBLI**

STEIL i Ska Lwów, Kazimierzowska l. 28. Tel. 64-13. 4793

Żylaki wyleczone przez noszenie specjalnych pończoch gumowo-jedwabnych. „CHIRURGIA“, Lwów, ul. Jagiellońska 15, tel. 42—73. 4712

HURT DETAIL

ŁYŻWY - SANKI

PO CENACH PRZYSTĘPNYCH — — POLECA

A. FRIEDFELD

Lwów, JAGIELLOŃSKA 9. Telef. 34—65.

Wysyłka na prowincję odwrotnie. 4736

ŻELAZKA ELEKTRYCZNE 17 Zł.

GARNUSZKI ELEKTRYCZNE 23 Zł. 4595

oraz czajniki i piecyki elektr. poleca znana z solidności f-a **S. KIWITZ, Piłsudskiego 19,** tel. 17-59

Kupno-Sprzedaż

DARMO firanki i kapy zestawia przy zakupnie materjałów do tychże. — WANK, pl. Marjacki 5, I. p. 4316

KAROSERJA oryginalna Fordoska limuzyna typ 25 okazyjnie sprzedam. Oglądać: Zamkowa 11. 46181

JADALNIA i sypialnia do sprzedania. Łyczakowska 4 II. p. 46212:

KANARKI wprost z Harcu sprowadzone najszlachetniejszej rasy, śpiewające też przy świetle, jako najprzyjemniejszy podarunek na Mikołaja i Gwiazdkę — poleca firma „ZOON“ — Lwów, Czarneckiego Nr. 3; Przy zapytaniach załączyć znaczek. Wysyła się do każdej miejscowości z gwarancją żywego dojścia. — 45996:

SPRZEDAM okazyjnie męski gabinet. Plac Dąbrowskiego 8, II. piętro, na prawo. 46163

AUTO 7-mio osobowe na śluby, zabawy i większe tury po cenach konkurencyjnych do wynajęcia. Wiadomość z grzeczności. — Telefon 45-45. 4751

KUPUJĘ skórki zające — stare ubrania, meble, rozmaitości. Pocztówką, przychodzę natychmiast. Grostein, Ormiańska 19. 46239

PŁASZCZ czarny, nowy na średnią osobę. Plac Dąbrowskiego 6. 46246

SPRZEDAM jedno piątrową kamienicę. Gecki, ul. Krótka 11, od 2—4. 46153

PIĘKNY szalik i pończoszka, zakupione w firmie „MAJA“, są najmilszym podarunkiem na Św. Mikołaja. „Maja“, Piłsudskiego 27. 46194

DOM murowany, wolny, pięć ubikacji, przedpokój, 400 sążni ogrodu. Michalska, Lwów, Sykstuska 10. 4623

Okazyjna sprzedaż kamienicy

obok Techniki, 2-piętrowa, wolne zaraz 3 pokoje, kuchnia, auto-garaże, czysty dochód 7½%. Potrzebna gotówka 10.000—12.000 dolarów. Zgłoszenia: „Okazyjna sprzedaż“, Generalna Ekspedycja Ogłoszeń, Lwów, Legjonów 1. 45955

FORTEPIAN krótki, do nauki do wypożyczenia na 2 lata za 150 zł. Wiadomość z grzeczności: Akademicka 22, Zakład haftów 46122:

REALNOŚĆ 1 piątrowa — cała wolna, gaz, elektryka do sprzedania za gotówkę. Wiadomość: Szkarpowa 11; 46134

SZAFY dwie jasionowe — stół dębowy rozsuwany — nachkastlik, dywan, sofa, wobec wyjazdu do sprzedania. Modrzejewskiej 16 — drzwi 9. 46137

BIBJOTEKĘ sprzedam nową, oprawioną, 250 tomów najpoczytniejszych pisarzy Informacje: Pops, Halicka Nr. 11, od 5-tej. 46184:

SAMOCHODY OKAZYJNE, także najnowsze modele, najkorzystniej sprzedaje Automobilowe Biuro inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, telef. 74—93. 4413

WILLA nowa, 5 pokoje — 2 kuchnie, komfort — cała wolna, boczna Potockiego. Parcele w różnych dzielnicach Lwowa sprzeda — Skomorowski, Chorążczyzna 27, Telefon 16-22. 46115

KUCHENKA żelazna tanio do sprzedania. Wiadomość: Krakowska 2, III. piętro. 46185:

PARCELA budowlana do sprzedania, pół morgowa, 10 minut od tramwaju Listopada, obok Kulparkowa. Wiadomość: Sztajnbruch, koło Posterunku, Kulparków 130. 46116

PIANINO w dobrym stanie poszukuję. Listy pod „I. W. 11“ do Administr: Wieku. 46119:

PIANINA nowe od 2.250 zł. na dogodne spłaty. Długoletnia gwarancja fabr. Nowacki i Ska ul. Piłsudskiego 17. 44274

NAJMODNIEJSZE karnisze stylowe nadeszły. Ramowanie obrazów. Obrazy malarzy polskich bardzo tanio. Helzel, Pasaż Hausmana 3. 46173

PARCELE słoneczne także dom z ogrodem, droga Wulecka, sprzedaje tanio Adwokat Brauner, Podlesiego 9. 46146:

BRYLANT karatowy, pierwszorzędny, oprawa męska tanio sprzedam. Listy pod „Karat“ do Adm. Wieku. 46149:

PARCELE na dogodnych warunkach przy elektryce, 10 minut, od przystanku Gabrjelówki, tylko 23 zł. sążeń. Zamarstynów, ulica Wiejska, Fischer. 46169:

LIMUZYNY „NSU“ 4-ro drzwiowe sześcio cylindrowe po przystępnej cenie do nabycia w zastępstwie 4779 Auto-Sport Lwów, Słowackiego 2

FORTEPIAN ucznia „Bösendorfera“, „Schmida“ — pierwszej jakości mało używany — prawdziwie kupującemu sprzedam tanio. Kopernika 26, Skleniarski. 46258

REALNOŚĆ sprzedam. Warunki korzystne. Pokój — kuchnia wolne. Właścicielka, Rycerska 26. 46154

KANARKI najszlachetniejszej rasy wysprzedaję. — Szymański, Królowej Jadwigi 10; zwiedzać w 7-ej wieczorem, w niedzielę do południa. 46162:

POŃCZOCHY, skarpetki, trykotaże, perfumerja, najtaniej Hurtownia Kupiectwa Polskiego, Wałowa 5. 46221

NA GWIAZDKĘ

OKAZAŁY I NIEDROGI UPOMINEK

PORTRETY z FOTOGRAFJI

wykonuje artystycznie Zakład **Kazimierza Skórskiego**

Lwów, ul. Kopernika l. 22. — Telefon Nr. 45-75. Uprasza się o wczesne zamówienia. — **O ile nie ma odpowiedniej fotografji, to za zdjęcie nie dolicza się.** 4703

PRASA do tłoczenia tacek tekturowych lub tp. „Kniehebelprägepresse“ Krause Lipsk na popęd motorowy, motor elektryczny 7 HP. wolnobieżący Ganca nowy, na prąd lwowski do sprzedania. Murarska 50. 46227:

TANIO suknie jedwabne, wełniane, bluzki, spódniczki, szlafroczki, swetery, — garderobę dziecięcą, różnorodne fartuchy oraz bieliznę poleca Szekalska, Halicka 12, I. piętro. 46226:

ROZMAITE

AKUSZERKA STASIOW, samotna, przyjmuje panie. Bartosza Głowackiego 8; 40757

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwonić — dozorczyni wskaże 42924

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30, parter. 42921

DO solidnego interesu, — wprowadzonego, rentownego, przystąpię. Kapitał musi być zabezpieczony. — „Uczciwy katolik“ listownie z opisem do Adm. Wieku. 46234:

MAM duży lokal w centrum (obok hotelu George'a), obszerne składy, — biura, piwnice, telefon, — poszukuję spólnika. Listy pod „Centrum“ do Admin. Wieku. 46032

W BANKACH zastawniczych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 46090

POSZUKUJĘ spólnika — (czkę) do interesu przemysłowego, dział spożywczy. Listy nieanonimowe pod „3,000 dol.“ do Adm: Wieku. 45567

AKUSZERKA Deutschmau przyjmuje panie. Ulica Józafata 3, parter. 45477

OLIWA NICEJSKA

najprzedniejszej jakości, świeżego zbioru, nadeszła do firmy **KAROL KRUPINSKI, Lwów, ulica Akademicka 4. Telef. 26—54.** 45804

NAJSTROJNIEJSZE suknie, najmodniejsze płaszcze, przeróbki, wykonuje najtaniej krawczyni Majewicz, Wązka 8, parter (początek Łyczakowa). 45843

CHIROMANTKA przepowiada przeszłość i przyszłość. Ruska 16, w podwórzu, II. piętro. 45718

AKUSZERKA SEKUŁA, przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 46060

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 42941

TOWARY do zamagazynowania przyjmuję na najkorzystniejszych warunkach. Składy, biura, piwnice w centrum (obok hotelu George'a). Listy pod „Centrum“ do Administr: Wieku. 46033

STROJENIE i naprawę fortepianów — przyjmuje Smutny, Chmielowskiego 5 45820

SALON krawiecki M. Fliekówny, Kubali 3, wykonuje wykwintnie suknie, kostjumy, płaszcze, po cenach zniżonych. 45865

MODNE żakiety, pulowery kamizelki z własnej lub dostarczonej wełny wykonuje Chary, Żółkiewska 65 46217

SMACZNE ŚNIADANIA — do wyboru, po 60 gr., poleca pokój do śniadań „Henia“, ul. Trybunalska Nr. 4. 46193:

6 ZŁ. kapelusze filcowe — przeróbkę, farbowanie 3 zł. poleca Salon Mód, Zyblikiewicza 43, I. p. 46177:

SPÓLNIKA z 30,000 zł. — przyjmie firma Orłow — Lwów, Tkacka 42. 46117

NIEZNANEMI dotąd sposobami niezawodne odmładzanie pod ingerencją lekarza. Usuwanie usterek cery, koregowanie rysów. Instytut Kosmetyczny — „Eureka“, Lwów, Bourlarda 4. 46147:

LEKARZ-DENTYSTA A. JUNGFER Lwów, Na Błonie 2 (vis a vis Kopytkowego). Dla P. T. Kolejarzy i Urzędników państwowych dogodne warunki spłaty. 3012

KUFRY, walizki, teczki — torebki damskie, wyrabia i naprawia specjalista — Eidelsheim, Kopernika 14. 46021

KUFRY, walizki, teczki, torebki damskie, poleca, naprawia, wykonuje fabryka Barasz, plac Bernardyński 2. 46243

WILLA o 11 pokojach, morg parku, zamienię na parcele we Lwowie lub sprzedam. — Zgłoszenia do Administracji Wieku pod „Willa 11“. 45812

GŁUCHOTA uleczalna. Wynalazek „Eufonja“ zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknięcie uszów. — Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. — Adres: „Eufonja“ Liszki, Kraków. 4788:

CZY PANI już się przekonała, że najtaniej można nabywać podwiązki, biustoniki, roboty ręczne itp. — tylko w „Krajoprzemyśle“ Bolmów 1. 46229:

Własny wyrób. Ceny fabryczne:

KOŁDRY watowane od zł. 22·—
dwustronne „ „ 35·—
wełniane „ „ 50·—
KOŁDRY puchowe i pierzyny „ „ 125·—
Materace trawy morsk. „ „ 38·—
włosienne „ „ 80·—
PODUSZKI pierzane „ „ 18·—
SIENNIKI „ „ 5·—
KOCE wełniane „ „ 10·—
GOTOWE POSZEWKI „ „ 3·—
GOTOWE PRZEŚCIERADŁA z dziurkami ręczne „ „ 11·—
PRZEŚCIERADŁA na łóżka „ „ 5·50
PŁÓTNA -- RĘCZNIKI -- OBRUSY -- KAPY -- FIRANKI -- DYWANY — najtaniej sprzedaje 44841
FABRYKA POŚCIELI i t. p.
PIETRUSZEWSKI MLEKO
Lwów, KORALNICKA 6, tel. 37-72
CENNIKI na żądanie DARMO

Zł. 3. CUKIERNICA Zł. 3.
Tel. 59-22. z chińskiego srebra tylko u 4437
B. Grünberga Sykstuska 4

Zwracać uwagę na powyższy **znak fabryczny!** 148
Wyrobu Apteki GĄSECKIEGO w Warszawie.

512

KAŻDEMU BEZ RÓŻNICY
SPRZEDAJE 4504
NA RATY **MEBLE** NA RATY
„FAMETA“ — Ska z ogr. por.
Lwów, KRASICKICH 18a. 4504

NA DOGODNE SPŁATY. CENY GOTÓWKOWE.
GRAMOFONY - PŁYTY

„COLUMBIA“, „HIS MASTERS VOICE“ i krajowe, oraz wszelkie **instrumenty i przybory muzyczne** w wielkim wyborze poleca
„MUZA“
Lwów, UL. WAŁOWA 7.
Telef. 79—56. 4728

„OXYFER“
PREPARAT ŻELAZA W PŁYNIE
dla niedokrwistych, uzdrowieńców i nerwowych zwiększa apetyt i wzmacnia organizm.
Cena 3 zł. 50 gr. — Wysyłka na prowincję za zaliczeniem. — **Wyrób i skład:**
Apteka SOMMERSTEINA
Lwów, JANOWSKA 2, tel. 33-75. 4483

„BRIXOL“
DEZYNFEKUJE i ODWANIA
nieodzownie potrzebny: dla szpitali, sanatorjów, lecznic, pokojów ordynacyjnych, zakładów kąpielowych, łazienek, kawiarń, restauracyj, kin, teatrów, szkół, mieszkań prywatnych, urzędów i t. p.
usuwa przykry odór i szerzy orzeźwiający zapach w lokalach. — Prosimy użyć i przekonać.
Próbki bezpłatnie. Wszędzie do nabycia.
GŁÓWNY SKŁAD: 45569
Apteka, Lwów, Rynek 18, tel. 17-86.

Nowo otwarty CENTR. BAZAR PRZEMYSŁU LUDOWEGO
4646 **we Lwowie — pl. Smolki 3.**
Oddział: ulica Gródecka l. 58.
Stała wystawa wyrobów ludowych.
Prosimy obejrzeć bez obowiązku kupna.
Poleca: **Kilimy** w wielkim wyborze. — **Pasiaki i chodniki. — Wyroby tkackie, koszykarskie, drzewne i alabastrowe. — Zabawki.**
Olbrzymi wybór! Ceny przystępne dla każdego.

Dbajcie o swoje zdrowie!
„Szwajcarskie gorżkie zioła z Kogutkiem,
Regestr. Min. Zdrowia Nr. 400.
leczą choroby żołądka i kiszek, obstrukcję, kamienie żółciowe, działają przeciw nadmiernej otyłości, regulują przemianę materji i pobudzają apetyt. 147
SPRZEDAJĄ APTEKI i DROGERJE
Wyłączny przedstawiciel fabryki
A. GĄSECKI i SYN, Lwów
SOBIESKIEGO 15. — Telefon 56-08.

Prezenta ślubne i okolicznościowe ze złota i srebra najtaniej nabędziesz u
Ropschitza Lwów, ulica Sykstuska l. 16. 4486

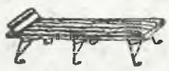

ŁÓŻKA POLOWE
ŁÓŻKA metalowe, żelazne, tapicerowane, WKŁADY druciane — poleca
Wytwórnia L. Jagoszewski
Lwów, Łyczakowska 132. 4641

Wielki złoty medal P. W. K.

ARNOLD FIBIGER — Kalisz
ANTONI DRYGAS — Poznań 45699
WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO:
Konrad Kaim i Syn Lwów, Kopernika 16

DŁUGOLETNI WSPÓŁPRACOWNIK FIRMY
PRIMUS IGLICKI
WŁADYSŁAW HUŃKOWSKI
OTWORZYŁ
PRACOWNIĘ TAPICERSKĄ
przy ul. Piłsudskiego 19 (Pańska)
Telef. 78—38. 4545
Przerabia meble, tapetuje, dekoruje itp.

MEBLE
o najnowszych wzorach, wszelkiego rodzaju, jakoto: **JADALNIE, SYPIALNIE, pokoje męskie, salony, meble gięte, meble tapicerskie,** poleca najtaniej i na dogodnych warunkach zapłaty 4522
Józef KIRSCHNER Piotr PILLER
i SPÓŁKA WYTWÓRCÓW MEBLOWYCH
Lwów, ul. Trybunalska l. 14, I. piętro.

TAPETY MATERJE MEBLOWE, FIRANKI, PORTJERY,
w największym wyborze poleca
Kiczales-Margulies Lwów, ul. Sykstuska 18. 4484

Do P. T. Lekarzy i dentystów!
Dostarczamy kompletne urządzenia gabinetów ordynacyjnych **z własnej wytwórni** po cenach fabrycznych na warunkach bardzo dogodnych. — **„CHIRURGJA“, ulica Jagiellońska l. 15, Lwów, ul. Cłowa l. 7.** — Telefon 42-73 4713

NAJCUDOWNIEJSZE
balsamicznie orzeźwiające zapachy
Perfumy i wody kolońskie na wagę
oraz oryginalne flakony
poleca bezkonkurencyjnie tylko **PERFUMERJA S. FEDERA**
Lwów — Sykstuska 7. 4415

GRAFOLOGINI SARMENT
Przyjmuje od godz. 11—1 i od 5—8, ul. św. Antoniego I, I. p., róg Łyczakowskiej. Udzielam trafnych rad, a wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu. Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwrócą się z całem zaufaniem. 45956

Stój! Dokąd idziesz?
DO FIRMY
MALWINA ROSENMAN
Lwów, JAGIELLOŃSKA 17 — telef. 17—25 po zakupno **gramofonów „COLUMBIA“** i innych. **Płyty** kraj. i zagr. „His Masters“, „Columbia“ etc. Warunki najdogodniejsze. — — Ceny najniższe.
Zamówienia z prowincji odwrotnie. 4687

PLISY, MEREŻKI, ENDEL
i t. p. najstaranniej wykonuje 4591
WIDRICH, ulica Bernsteina 16.

Centrala Pończoch PFAU — RYNEK 19
PODPOŃCZOCHY 1·90, OCHRANIACZE POD ŚNIEGOWCE 1·90. 4261 **NAJTANIEJ, BO WCHÓD PRZEZ SIEŃ.**

SNIEGOWCE KALOSZE

GENTLEMAN

WYKWINTNE ELEGANCKIE

4567

TO SZCZYT DOSKONAŁOŚCI
"His Master's Voice"
GRAMOFONÓW I PŁYT

„His Master's Voice"

Posłuchaj i osądź!

The Gramophone Co., Limited London.

Generalne Reprezentacje

KRAKÓW, Florjańska 25,
WARSZAWA, ul. Marszałkowska 132,
LWÓW, Sykstuska 2.

4699

Baczność, Właściciele autobusów!

Ustawowo przepisane akcesorja: **Zegary kontrolne Kienzlego zł. 310, Wskaźniki obustronne zł. 55, Gaśnice Knock-Out zł. 75·70** — oraz wszelkie inne akcesorja po cenach konkurencyjnie niskich. — Proszę przed zakupnem zażądać oferty. - **„AUTOPOL"** Lwów, ul. Kościuszki 6. — Telefon 54-22. 4573

UWAGA! Korzystajcie z okazji! UWAGA!

Święta się zbliżają

Uprzyjemniajcie sobie czas. Tylko wtedy spędzicie wesoło święta, jeżeli zaopatrzycie się już teraz w **GRAMOFONY TUBOWE, WALIZKOWE, SZAFKOWE, SALONOWE na spłaty DO JEDNEGO ROKU jedynie tylko** — w znanej firmie — **„SYRENA"** Lwów **Kazimierzowska 13**

Płyty w wielkim wyborze — ceny niskie gotówkowe. 46257

Na 24 do 36 rat mies. Na 24 do 36 rat. mies.

NOWA DZIELNICA LWOWA

PARCELE BUDOWLANE

Przystanek tramwajowy na miejscu.

W najbliższem sąsiedztwie elektryka, gaz i kanalizacja najbardziej przemysłowa okolica miasta.

TANIE WŁASNE OSIEDLE lub NAJLEPSZA LOKATA OSZCZĘDNOŚCI.

Ceny od 45 Zł. do 54 Zł. za sążeń²

Na spłaty ratalne 2 do 3-letnie!

Zgłoszenia codziennie pomiędzy 9—11 przedpoł.

„PEZET", Lwów, ul. Akademicka 23, I. p.

4771

MĄDRY!

kupuje najpewniejsze prezerwatywy tylko w perfumerji 4543

S. FEDER

Lwów, Sykstuska l. 7.

Niebywałe i niewidziane nowości w tej dziedzinie! Zajmujący cennik z 3 wzorami zł. 1.25 w znacz. poczt. Wysyłka poczt. dyskretnie.

4160

NA „MIKOŁAJA"

Nowość — Okazja!

PRAKTYCZNY PODAREK DLA DZIECI NA ŚW. MIKOŁAJA.

Sortymenty do ozdabiania choinek

zawierające:

kule szklanne, lichtarzyki, świeczki choinkowe, świeczki iskrowe, girlandy, włosy anielskie, loki szklanne, książkę z kolędami wszystko wyrobu krajowego, pięknie w ozdobnem pudle opakowane — dwie wielkości:

Sortyment I. — 98 sztuk zł. 12·—
„ II. — 137 „ „ 18·—

Ceny wraz z opłatą pocztową za nadesłaniem gotówki z góry lub za pobraniem pocztowem. — Dla stowarzyszeń, szkół, komitetów rodzicielskich i instytucyj, przy zbiorowych zamówieniach specjalne ulgi. — Żądać szczegółowy ilustr. prospekt. 4584

LEZERKIEWICZ

Kraków, RYNEK 17.

Na święta

zakupi każdy najtaniej i najlepiej UBRANIA MĘSKIE i dziecinne, RAGLANY, PALTA, KURTKI I FUTRA w magazynie firmy :: **S. Barach, Lwów, Gródecka 77.** Tel. 61-73. - Dogodne warunki spłaty. 4765

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Nakładem i drukiem Sp. wyd. i drukarskiej „Prasa" Sp. z ogr. odp. we Lwowie.